Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje Rząd robotniczy i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 14 (650)

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz. Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedzielę i święta adm. nieczynna.

Łódź, Piątek, dnia 30 marca 1928 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: W Łodzi bez odn. miesięcznie 1.— złoty. Z odnoszeniem do domu 1.20 „ Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „ Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXIII

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czek. PKO Nr. 60,398

Cena 30 groszy.

Tow. Daszyński Marszałkiem Sejmu.

Zwycięstwo Demokracji i Parlamentaryzmu.

Śpiew Czerwonego Sztandaru w Sejmie. — Burzliwe posiedzenie. — Policja w Sali Sejmowej. — Aresztowanie „opornych" posłów. — Złośliwe pominięcie tow. Limanowskiego w Senacie.

P. P. S. domaga się amnestji dla więźniów politycznych.

„Bardzo wiele pisało się i pisze o ogromie nieprawości i zgorszenia, jakie się przejawia w Polsce. Zapewne jest dużo nieprawości i zgorszenia."

Oto co miał powiedzieć sędziwy i kochany przez wszystkich senator Bolesław Limanowski. Nie wypowiedział tych słów w przygotowanej przez się mowie na otwarcie senatu, otwarcie którego miał dokonać z racji swego starszeństwa wieku, bowiem dzięki niezrozumiałemu a godnemu nagany postąpieniu władz, pominięto tow. B. Limanowskiego powierzając otwarcie Senatu p. Thulie.

„Dużo jest nieprawości i zgorszenia w Polsce" oto prorocze słowa 92-letniego starca-jasnowidza — bowiem nim je mógł wypowiedzieć przewidział pełne zgorszenia sceny: — dramatyczny moment otwarcia Sejmu i pełne niegrzeczności postępowanie wobec jego osoby.

Dzień otwarcia pierwszego posiedzenia nowowybranego Sejmu, to dzień przełomu psychicznego w szerokich odłamów społeczeństwa. To załamanie się dotychczasowego poglądu na powagę, jaką dzięki sztucznej agitacji, ubrana została Wola Jednostki.

Wprowadzenie na salę sejmową uzbrojonej policji pod osobistym kierownictwem p. ministra spraw wewnętrznych generała Sławoj-Składkowskiego, przybiera wszelkie pozory, że chciano Sejm zastraszyć i zmusić do powolności, do milczenia. Chciano z niego uczynić Sejm Milczący. Ta chęć mogłaby mieć swoje zadośćuczynienie wówczas gdyby sumienie reprezentantów ludu starte było na proch, unoszący się pod podmuchem siły zbrojnej. Lecz tak nie jest i tak nie będzie.

Chęć uczynienia z tego Sejmu — Sejmu Milczącego jest złym bezwzględnie posunięciem wychowawczym społeczeństwa i wysuwa pewną analogję do bardzo smutnego objawu historycznego przed stupięćdziesięciu laty. Był już taki sejm milczący w Polsce, sejm który pod grozą uzbrojonego żołdactwa uchwalał rozbiór naszego państwa. Lecz i w nim obok posłusznych, przekupionych lub nikczemnych posłów, była cała grupa jednostek, targająca narzucone więzy, stająca do walki o wolność, mimo grozy więzień, rozpędzenia a nawet śmierci.

Dlatego powiadamy, że chęć uczynienia z tego Sejmu — Sejmu Milczącego była bezwzględnie, a podkreślamy to z naciskiem bezwzględnie karygodnym wprost posunięciem wychowawczym społeczeństwa.

Takich metod nie wolno używać. Granie na uczuciu słabości, wykorzystywanie go, i pieczołowicie wychowywanie tchórzostwa niweczy wszelki odruch męskiej odwagi w dziecku. Stwierdzili to pedagodzy. I dziwnem się to wydaje że właśnie takiej metody uchwycili się ci, którzy z racji swego stanowiska winni być drogowskazem i nauczycielem dla całego społeczeństwa.

A właśnie taką formę wychowawczą, formę przestrachu i represji wobec jednostek zaobserwowaliśmy na pierwszem posiedzeniu Sejmu. Poraz pierwszy jak Sejm w Niepodległej Rzeczypospolitej istnieje, na sali obrad ukazała się uzbrojona policja, która aresztowała posłów a w następstwie pozbawiła ich wolności, przetrzymując w komisarjacie.

Na interwencję naszych towarzyszów po pewnym czasie posłowie aresztowani zostali zwolnieni.

Lecz Sejm się nieprzeląkł. Jasno po męsku na takie wystąpienie odpowiedział większościowym wyborem tow. Ignacego Daszyńskiego na Marszałka Sejmu, mimo wysuwanej przez blok prorządowy, a popieranej przez premjera marszałka J. Piłsudskiego, kandydatury posła Bartla.

Gorąco podkreślić należy, że zapoczątkowana metoda postrachu wobec Sejmu załamała się odrazu.

Burzliwe oklaski powitały wybór tow. Daszyńskiego. Lecz nie całej Izby, bowiem klub jedynki opuścił salę posiedzeń a za nim rząd — na znak protestu.

Przeciw komu? przeciw Demokracji, przeciw męskiemu odparciu „silnej pięści".

Panowie ministrowie także opuścili swe fotele skoro Daszyński zajął miejsce przewodniczącego Izby. Zapomnieli—pisze o nich „Robotnik"—że takich „demonstracji: Polska pracująca nie przebaczy".

Nie przebaczy też i szykany jaką niesłusznie potraktowano sędziwego bojownika o niepodległość Polski i Demokrację — tow. Bolesława Limanowskiego, a spotkała go, choć przez swój blisko stuletni żywot, ani razu nie targał się u nóg zaborców, choć przez cały swój tułaczy żywot targał jak mógł okowy nakładane na polski lud, choć do każdej walki o wyzwolenie stawał mimo już pochylonych wiekiem bark.

Jaskrawo się uwypukla jeżeli przypomnimy, że na naczelnych stanowiskach w państwie stają tacy, którzy w hołdzie dla butów zaborcy cisnących kark ludu, pomniki wdzięczności stawiali Katarzynie carycy moskiewskiej.

Tego się nie zapomina!

Stajemy znów z otwartym czołem, z zakasanemi rękawami do pracy nad ugruntowaniem Demokracji i niezależnego bytu Polski. Stajemy w kuźnicy praw by nietylko bronić tych praw lecz by tworzyć nowe wartości.

Otwarcie podkreślamy za naszym organem naczelnym „Robotnikiem":

„My—socjaliści polscy—szliśmy do wyborów z jasnym, wyraźnym programem. Pragniemy ocalić demokrację parlamentarną. I ocalimy ją. Skończyły się czasy szantażu politycznego, „straszenia" i „grożenia".

My tworzyliśmy ruch niepodległościowy. My tworzyliśmy w Polsce niepodległej prawa ludu. Zdobyczy tych nie oddamy nikomu. Dosyć złudzeń! Trzeba, by zrozumieli ci, co dzierżą władzę wykonawczą, że socjalizm polski białej chorągwi nie wywiesi!

* * *

Zgodnie z orędziem Pana Prezydenta otwarcie izb ustawodawczych odbyło się we wtorek 27 marca rb. w gmachu parlamentu. Otwarcie Sejmu nastąpiło w nowym gmachu, pośpiesznie wykańczanym na przyjęcie nowych suwerenów.

Posiedzenie to jednak było dramatyczne jak określił w swem przemówieniu tow. Daszyński. Oto przebieg swego posiedzenia.

O godzinie 5 m. 35 przybył na Salę Sejmową prezes rady ministrów marszałek Piłsudski. Posłowie prawie w komplecie (kilku posłów przebywa jeszcze w więzieniu). Loże: dyplomatyczna i dziennikarska oraz galerja przepełnione.

Piłsudski staje przy stole marszałkowskim by dokonać otwarcia Sejmu odczytaniem orędzia Prezydenta. Lecz jednocześnie rozpoczyna się burza. Z ław posłów komunistycznych i radykałów ukraińskich padają okrzyki: „precz z rządem faszystowskim Piłsudskiego" w odpowiedzi padają widocznie z ław jedynki okrzyki „ile pieniędzy panowie dostali z Moskwy za te krzyki", na co znowu komuniści krzyczą „a ile pieniędzy dostała jedynka na wybory" i „macie na sumieniu oszustwa wyborcze". Wrzawa rośnie.

Premjer Piłsudski mówi kilkakrotnie: „panowie będziecie wyrzuceni z Sali".

Gdy wrzawa trochę ucichła, to na salę wchodzi liczny oddział policji mundurowej, której zarządzenia wydaje poseł minister spraw wewnętrznych Składkowski. Padają okrzyki oburzenia: policja na sali. Ładny początek. „Hańba"

Uzbrojeni w karabiny policjanci rzucili się na kilku posłów i mimo odsieczy innych posłów policjanci wyprowadzili z sali 7 posłów, odwożąc ich do ratusza, skąd po godzinie powrócili.

Na ławach lewicy protesty i posłowie P. P. S. śpiewają Czerwony Sztandar.

Przy względnym spokoju marszałek Piłsudski odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, następującej treści:

„Poraz trzeci od chwili odzyskania wolności zbiera się Sejm Rzeczypospolitej, a poraz drugi Senat. Pierwszy Sejm zaczynał obradować wtedy, gdy losy naszego państwa były jeszcze bardzo niepewne, gdy o mury tego gmachu biły echa wojny prowadzonej w naszej granicy i odgłosy krwawych zmagań się naszych żołnierzy o prawo Polski do samodzielnego życia. U kolebki drugiego Sejmu stała blada jeszcze jutrzenka pokoju: ciężka troska o stan skarbu państwa, a chmury coraz czarniejsze, coraz bardziej groźne zbierały się nad naszem życiem gospodarczem. Panowie, macie rozpocząć swą pracę w momencie wielokrotnie szczęśliwszym.

Pierwszy Sejm obradował podczas wojny. Drugi rozpoczął swą działalność wtedy, gdy nasza praca pokojowa była dopiero w zarodku. Dziś bardzo znacznie i skutecznie praca została posunięta naprzód, przez ogólną opinję należycie oceniona została nasza gorliwa współpraca w utrwaleniu i wzmacnianiu dzieła powszechnego pokoju. Przyjaźń specjalna która łączy Polskę z Francją i Rumunją, daje nam tem większą pewność w naszej pracy pokojowej, że nikomu ona nie zagraża, a daje rękojmię dalszej wspólnej pracy w zawiłych i ciężkich zagadnieniach. Rząd nasz za swe specjalne zadanie postawił sobie biec z wysiłkami pokojowego i zgodnego współżycia tam, gdzie o to ułożenie stosunków najtrudniej, gdyż prawem było to, że największej jest sporów nie gdzieindziej jak pomiędzy sąsiadami.

Utrwalenie się stosunków międzynarodowych zniknięcie tak jeszcze do niedawna usprawiedliwionych obaw o stan skarbu państwa, usunięcie grozy ciążącej jeszcze przed dwoma laty nad naszem życiem gospodarczem, stwarzają pomyślne warunki dla rozważnej i spokojnej pracy panów. Tem łatwiej będzie więc panom zużyć swe siły dla podniesienia moralnej i materjalnej kultury, tak silnie u nas zaniedbanej.

Życzę panom, byście umieli czas wyzyskać dla poprawy powszechnie odczuwanych wad naszego ustroju państwowego, bez którego siły z żadnemi trudnościami uporać się nie będziemy w stanie.

Życzę panom, byście z najlepszą wolą, licząca się z realnemi potrzebami życia, szukali rozwiązania wielkiego zagadnienia harmonijnego współdziałania władz państwowych i to zarówno przez położenia nowych podstaw prawnych w tej dziedzinie, jak i przez zdrowe obyczaje codziennego życia.

Wreszcie życzę panom w waszej pracy owocności, którą osiągnąć można, jak w każdej zresztą ludzkiej działalności, tylko wtedy, gdy wysiłki swoje i uwagę kieruje się na rzeczy istotne.

Podczas odczytywania tego orędzia posłowie jedynki i ministrowie stali

Po odczytaniu orędzia marsz. Piłsudski oświadczył: „w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ogłaszam Sejm za otwarty. Według woli i mianowania Pana Prezydenta, przewodniczyć dzisiejszemu zebraniu będzie poseł Bojko".

Bojko nie chce udzielić głosu posłowi Woźnickiemu z Wyzwolenia, co oczywiście wywołuje nową burzę, która przedłuża się podczas składanego poselskiego ślubowania, gdy niektórzy posłowie ukraińscy mówią: „prysiahaju", a dopiero potem dodają „ślubuję".

Po zarządzonej godzinnej przerwie Sejm przystąpił do wyboru swego marszałka.

Wyniki pierwszego głosowania są następujące:

tow. Ignacy Daszyński	**172 głosy**
poseł Bartel	136 „
„ Zwierzyński (endek) .	37 „
„ Leszczyński (ukrainiec)	28 „
„ Szypuła (komunista) .	13 „
„ Warski (komunista) .	4 „

Białych kartek oddano 47, unieważniono 2 głosy. Razem brało udział w głosowaniu 439 posłów. Wobec tego, że żadan z posłów nie uzyskał absolutnej większości przystąpiono do drugiego ściślejszego głosowania, które było ostateczne i dało rezultat następujący:

tow. Ignacy Daszyński	**206 gł.**
poseł Bartel	142 „
„ Zwierzyński (endek) .	37 „
„ Szypuła (komunista) .	13 „

Głosowało 434 posłów.
Ważnych głosów było 398.

Absolutna większość wynosiła 200 głosów. Wobec tego marszałkiem Sejmu został wybrany tow. Daszyński, który oświadczył że wybór przyjmuje i zajął miejsce w fotelu marszałka. Posłowie lewicy wstają i burzą oklasków witają nowego Marszałka. Wszyscy posłowie Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem (jedynka) opuszczają salę (panie pośle jedynkowy Waszkiewicz nie rumieni się Pan) Po chwili opuszczają salę sejmową także ministrowie. Skonsternowany wymowy blok jedynkowy idzie śladami opozycji. Dziwne widowisko.

Wśród ciszy nowy Marszałek towarzysz Ignacy Daszyński po objęciu urzędowania wygłasza następujące przemówienie:

Wysoka Izbo! Dramatyczne posiedzenie dzisiejsze zakończyło się wyborem, który przyjmuję i po 30 z górą latach pracy parlamentarnej uważam za najchlubniejsze odznaczenie obywatelskiej służby. Jako Marszałek Sejmu, będę strzegł praw i godności tej Wysokiej Izby (huczne oklaski), kierując się na urzędzie marszałkowskim zasadami sprawiedliwości i słuszności. Wiem dobrze, że moje urzędowanie marszałkowskie nie będzie funkcją beztroskiego życia. Polityki marszałkowskiej i żadnej innej uprawiać nie będę. (Brawa). Polityka jest rzeczą walczących często z sobą stronnictw, a nigdy Marszałka Sejmu (Brawa). Harmonijna współpraca Rządu z Sejmem, współpraca lojalna, współpraca bez zadrażnień wzajemnych, zostanie przez Wysoką Izbę podjęta i przyjęta szczerą gotowością i rozwinięta ewentualnie do jaknajdalszych granic. Jednakowoż czujemy to wszyscy, że w trudnych warunkach ustrojowych naszego Państwa sama Wysoka Izba musi dokonać wewnętrznej poważnej pracy, aby mogła, jako czynnik pierwszorzędny, służyć dziełu naprawy i odbudowy Rzeczypospolitej i aby okazała się godnem przedstawicielstwem powszechnego głosowania. (Brawa).

Na podstawie art. 125 naszej Konstytucji z 17 marca 1921 r. Sejm ten ma prawo mocą własną dokonać zmiany tej Konstytucji, jest więc Sejmem Konstytucyjnym. Znaczenie tego należy już dziś na pierwszem tegoż Sejmu posiedzeniu podnieść i podkreślić.

Niech mi wolno będzie nakoniec wyrazić przekonanie głębokie, że przy dobrych wzajemnych chęciach, przy lojalności wzajemnej uda się nam naszych wielkich uprawnień i wielkich też obowiązków użyć dla dobra kraju i narodu w służbie ojczyzny. (oklaski)

Zamierzam zwołać następne posiedzenie na jutro z porządkiem dziennym: wybór wicemarszałków i sekretarzy.

Na zapytania poszczególnych posłów marszałek Daszyński oświadcza, że obiecuje zwrócić się następnego dnia (w środę) do Rządu z żądaniem zwolnienia wszystkich pozostających w więzieniu posłów.

Na tem obrady pierwszego posiedzenia zostały zakończone.

Pierwsze posiedzenie Senatu.

Marszałkiem Senatu został senator Szymański.

Tegoż 27 marca r. b. o godz. 6-ej min. 30 wiecz. odbyło się otwarcie Senatu. Spokój nie został zakłócony. Niepotrzebnym był tylko zgrzyt i gruby nietakt ze strony rządu w stosunku do Sędziwego wodza proletarjatu tow. Limanowskiego z powodu świadomego pominięcia Go jako jedynego kandydata ze względu, że jest niewątpliwie najstarszym Senatorem, by przewodniczył pierwszemu posiedzeniu Senatu. Czynniki miarodajne widocznie uważają, że jeśli chodzi o jedynkarza to przepisy nie obowiązują. Przewodniczył obradom nowoupieczony piłsudczyk z 4 Brygady, dotychczasowy Chadek Tulje.

Odczytania orędzia Prezydenta w treści podanej wyżej odczytał premjer Piłsudski, poczem po zaprzysiężeniu senatorów przystąpiono do wyborów marszałka. Udział w głosowaniu brało 99 senatorów z czego 7 kartek oddano białych

Sen. J. Szymański (blok rządowy) 54 gł.
„ **tow. St. Pozner** 25 „
„ St. Głąbiński (endek) 8 „
„ Średniawski (Piast) 5 „

Wobec tego w pierwszem w głosowaniu marszałkiem Senatu został wybrany z bloku rządowego Juljan Szymański. Wicemarszałkami zostali wybrani tow. S. Pozner, Gliwic (blok rządowy) i Hałuszyński (ukrainiec). Z pośród 7 sekretarzy został wybrany tow. sen. dr. Stefan Kopciński. Na tem posiedzenie zostało zakończone.

Drugie posiedzenie Sejmu.

Drugie z kolei posiedzenie Sejmu odbyło się w środę, o godzinie 4 po południu, na którem dokonano wyborów 5 wicemarszałków, a mianowicie: **tow. poseł dr. Zygmunt Marek**, ob. Jan Woźnicki (Wyzwolenie), Jan Dąbski (Stronnictwo Chłopskie), Zachajkiewicz (ukrainiec) i Seweryn Czetwertyński (endek). Posłowie jedynki w wyborach prezydjum nic brali udziału na znak protestu, że marszałkiem został wybrany tow. Daszyński. Tak jedynkarze rozumieją współpracę Sejmu z Rządem. Z pośród 8 sekretarzy został wybrany tow. Zygmunt Piotrowski.

Klub poselski P. P. S. zgłosił wniosek nagły o przyznanie zupełnej amnestji dla więźniów politycznych obejmie około 5000 osób). Wniosek został przekazany do Komisji Prawniczej.

Wpłynął również wniosek nagły w sprawie nadużyć wyborczych, lecz wniosek ten został jako nagły odrzucony głosami posłów jedynkowo-endeckiej większości, wobec czego będzie załatwiony w trybie zwykłym.

Trzecie posiedzenie Sejmu
Obrady nad prowizorjum budżetowem.

Trzecie posiedzenie Sejmu zostało wyznaczone na czwartek o godz. 11-ej przed południem. Chodzi o pośpiech, gdyż do soboty wieczór musi być uchwalone przez Sejm i Senat prowizorjum budżetowe na okres czasu od 1 kwietnia do 30 czerwca 1928 r.

Prócz tego rozpoczęto obrady nad budżetem na rok bieżący oraz nad projektem ustawy o nadzwyczajnych inwestycjach państwowych na rozpoczynający się okres budowlany.

Na posiedzenie Sejmu przybył Rząd w komplecie (prócz marsz. Piłsudskiego) na czele z wicepremjerem Bartlem.

Po ustaleniu porządku obrad zabrał głos p. Bartel i wygłosił obszerne przemówienie, określające program rządu.

Jako pierwszy mówca w dyskusji zabrał głos tow. wicemarszałek Z. Marek i wygłosił zasadnicze bardzo mocne i rzeczowe przemówienie, którego Izba wysłuchała w skupieniu. Tylko jedynkarze się denerwowali.

Ze względu na brak miejsca i spóźnioną porę, przemówienie tow. Marka podamy w następnym numerze.

Władysław Przyłęcki.

Czarna przyszłość przed robotnikami po zwycięstwie jedynki.

Dopiero teraz po wyborach okazuje się coraz dobitniej, jak haniebnie oszukiwała jedynka wyborców. Cały jej „program" wyborczy to był jedynie ten lep, na który mieli złapać się wyborcy. I rzeczywiście też dużo złapało się, a resztę napędzono terrorem na ten lep.

Dzisiaj jednak po niewczasie spostrzegają się ci biedni jedynkarze, że ich sromotnie oszukano. Przyrzekano im np., że po wyborach w mig zniknie całe bezrobocie. Bo jakże. Dopiero jedynkarze pokażą wszystkim, jak się rządzi.

I też rządzą. Niestety. Wątpimy, czy robotnicy-jedynkarze są z tych rządów tak bardzo zadowoleni.

Bo oto Rada Ministrów uchwaliła w dniu 14 marca likwidację robót państwowych, prowadzonych w Warszawie z kredytów akcji łagodzenia bezrobocia. Likwidacja rozpoczęła się onegdaj. Zwolnionych zostanie około 3000 robotników.

3000 ludzi znajdzie się dzięki Rządowi bez środków utrzymania.

Tak w 2 tygodnie po wyborach realizowane są „obietnice" rządowej jedynki co do walki z bezrobociem.

Protest przeciwko ważności wyborów

Donosiliśmy już, w jakich okręgach pełnomocnicy „dwójki" złożyli protesty przeciwko ważności wyborców w tych okręgach.

Pełnomocnicy listy Nr. 3 — P. S. L „Wyzwolenie" złożyli również protesty, a to w okręgach: Włocławek, Kowel, Łuck, Biała-Małopolska, Święciany, Lida.

Protest, złożony w okręgu Biała-Małopolska dotyczy wyboru posłów z „jedynki". Zarzuca, że użyte były dla celów wyborczych fundusze publiczne i że administracja wywierała nacisk na wyborców. Protest powołuje się, jako na świadków, dla pierwszego zarzutu na pos. Polakiewicza i p. Zabierzowskiego, dla drugiego — na p. wice-wojewodę Ducha.

Pierwsze posiedzenie Z. P. P. S.

Wybór prezydjum; Wybór komisji parlamentarnej; Kandydatura tow. DASZYŃSKIEGO na stanowisko marszałka Sejmu.

Pierwsze posiedzenie posłów i senatorów P. P. S. otworzył w obecności 63 towarzyszów prezes Rady naczelnej tow. Daszyński, witając serdecznie posłów i senatorów socjalistycznych, i tych, co wrócili do parlamentu, i tych, co poraz pierwszy zdobyli mandaty.

Z. P. P. S. dokonał przedewszystkiem wyboru Prezydjum i Komisji Parlamentarnej.

Na prezesa powołano tow. Zygmunta Marka; na wice-prezesów tow. tow.: Mieczysława Niedziałkowskiego, Stanisława Posnera i Zygmunta Żuławskiego; na sekretarzy tow. tow.: Kazimierza Czapińskiego, Adama Ciołkosza i Zygmunta Zarembę; na gosodarza i skarbnika tow. Adama Kuryłowicza.

Do Komisji Parlamentarnej weszli tow. tow.: Norbert Berlicki, Ignacy Daszyński, Herman Diamand, Rajmund Jaworowski, Stefan Kopciński, Jan Kwapiński, Herman Liberman, Zygmunt Piotrowski, Adam Prager, Kazimierz Pużak, Andrzej Strug, Antoni Szczerkowski i Bronisław Ziemięcki.

Oprócz tego do Komisji Parlamentarnej należy całe Prezydjum.

W dalszym ciągu po referacie tow. Niedziałkowskiego Z. P. P. S. jednomyślnie uchwalił wysunąć kandydaturę tow. Ignacego Daszyńskiego na stanowisko marszałka Sejmu.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej a Polska.

Wiele się mówi u nas o konstytucji amerykańskiej, a w szczególności otoczenie Marszałka wiele rozprawia na ten temat. Władza prezydenta Stanów Zjednoczonych jest prawie nieograniczoną, jest on nieodpowiedzialnym przez parlamentem jak również i jego ministrowie, których sam mianuje, którzy są właściwie jego sekretarzami, bo tylko jego rozkazy wykonywują i przed nim są jedynie odpowiedzialni. Jeżeli jeszcze zwrócimy uwagę na stan nadzwyczaj prosperujący tego kraju i na jego rolę wielką, jaką odegrał w ostatniej wojnie, to nie będziemy się dziwili, że niektóre czynniki miarodajne tak prą do wzorowania się na tem państwie.

Są to jednak sądy i dążenia głęboko nie obmyślane, które mogą tylko zaszkodzić Polsce.

To też zapoznajmy się z konstytucją St. Zjednoczonych z możliwością zaszczepienia jej na naszym gruncie.

Stany Zjednoczone jest to federacja 45 państw, które połączyły się razem, celem utworzenia jednego silnego państwa federacyjnego.

Każde z tych 45 państw pozostało do dnia dzisiejszego oddzielnem autonomicznem państwem, mającem każde swój sejm, senat i prezydenta, który nazywa się gubernatorem, lecz który rządzi z wyboru miejscowych obywateli. Każde państwo ustanawia u siebie swoje prawo cywilne, karne, administracyjne i t d.

Autonomja ta sięga czasów odległych, kiedy Ameryka była kolonją angielską, dokąd emigrowały tłumnie różne narodowości z przyczyn ekonomicznych lub na skutek prześladowań politycznych i religijnych.

Narody te do dnia dzisiejszego tworzą oddzielne skupienia, zajmując określone terytorjum, posiłkując się w domu, w szkole i w urzędzie swoim ojczystym językiem, idee demokratyczne, samorząd narody te sprowadziły ze sobą, kierując się nimi do dnia dzisiejszego i tworzyły oddzielne autonomiczne jednostki państwowe, zależne tylko od znajdującego się daleko za oceanem rządu angielskiego (metropolji).

W drugiej połowie 18 wieku między kolonjami a metropolją wynikł zatarg na tle ekonomicznym. Wyzysk kolonji przez Anglję był zbyt wielki i wymagania zbyt wygórowane. Kolonje postanowiły walczyć i zniezależnić się od metropolji. Jest to początek ich zjednoczenia. Walka trwała kilkadziesiąt lat (1760—89) i przy pomocy Francji udało się w końcu utworzyć niezależne państwo. Zjednoczenie wszystkich państw (stanów) nie nastąpiło jeszcze. Rozpoczęła się walka między stanami lub grupami stanów. Spokój i równowaga nastąpiły dopiero w r. 1877. Od tego czasu walka toczy się tylko w parlamencie.

Władze Federacji wszystkich Stanów są: sejm i senat do spraw prawodawczych; Prezydent i Trybunał Najwyższy—do spraw wykonawczych.

Do kompetencji władzy Federacyjnej należą: polityka zagraniczna, wojsko i marynarka wojenna, moneta i sprawy celne.

Sejm składa się z posłów, obranych przez wszystkich dojrzałych obywateli proporcjonalnie do ilości mieszkańców każdego państwa; do Senatu natomiast wchodzą delegaci od poszczególnych parlamentów, po dwuch od każdego państwa; przez dwustopniowe i powszechne głosowanie obiera się prezydenta i wice-prezydenta; Trybunał Najwyższy, który rozstrzyga bezapelacyjnie wiele poważnych spraw, jest mianowany dożywotnie przez Prezydenta.

Z tego widzimy, że element centralistyczny, łącznikowy stanowi Sejm i Prezydent, a decentralistyczny, autonomiczny Senat.

Połączenie 45 państw o różnych narodowościach (około 20) i ras, które zamieszkują zwarte terytorja, nie było łatwe. Trwało to długie lata i wiele walk orężnych, zanim nastąpiło całkowite zjednoczenie. Nic też dziwnego, że te państwa, jak demokratyczne nie były, musiały dać prezydentowi, który to zjednoczenie reprezentuje, wielką władzę wykonawczą.

Prezydent, obrany przez naród, staje się niezależnym od parlamentu, dobiera sobie sekretarzy (ministrów), którzy przed parlamentem nie odpowiadają. Prezydent jest szefem armji i floty, reprezentuje Stany nazewnątrz, mianuje dyplomatów; w sprawach prawodawczych ma prawo veta.

Jak widzimy ma wielką władzę, elementem demokratycznym jest tylko jego krótkotrwałe panowanie, bo wybierają go tylko na 4 lata.

Ameryka miała już dużo prezydentów, wielu z nich prowadzili wojny, żaden jednak nie nadużył swej władzy, nie pokusił się na dyktaturę, na cezaryzm. Jest to specyficzne amerykańskie, bo St. Zjedn. nie mają stałej armji i nie mają uzbrojonych i agresywnych sąsiadów, czyhających na zagranięcie czyjegoś terytorjum, jak to jest w Europie.

„W kraju europejskim, mówi wielki uczony francuski Emile Boutmy, w swojej książce (Nauka Prawa Konstytucyjnego), wybór wojskowego prezydenta przez powszechne głosowanie, zachęcony przez regularne wojsko, które niedawno poniosło wielkie zwycięstwo, pociągnęłoby wybraną osobę na pokusy, zbyt silne dla skłonności ludzkiej w celu ogłoszenia się dyktatorem lub cesarzem, a nieodpowiedzialność ministrów w St. Zjedn., mówi dalej autor, nie przekształca im, zdrady się nie obawiają, bo są izolowani geograficznie od innych państw, co w Europie jest inaczej".

Władza Prezydenta w St. Zjedn. ma jeszcze inne ujemne cechy. Obrany przez powszechne głosowanie i mając dużą władzę, Prezydent musi działać przedewszystkiem na korzyść tych, którzy go wybrali, a więc musi być partyjnym. Kandydat na Prezydenta przed wyborami wygłasza swoje projekty, które chce przeprowadzić. Zgodnie z tym zjednywa sobie zwolenników lub nie. Jest to słabość konstytucji amerykańskiej, z czego sami amerykanie nie są zadowoleni i chcieliby ją zmienić.

Jeżeli Sejm, obrany przez powszechne głosowanie, jest tym cementem spajającym Stany, to Senat czuwa nad całością i autonomją poszczególnego państwa. Tu każde państwo ma jednakową siłę, jednakowe wpływy, bo każde reprezentowane jest przez dwuch senatorów bez względu na obszar i zaludnienie swego państwa.

Przeniesienie konstytucji St. Zjedn. do Polski, byłoby szkodliwe, jeżeli nie niebezpieczne.

Podzielona w ciągu stulecia na trzy części i znajdując się w ciągu tego czasu pod trzema zaborami, Polska nie straciła swojej spólnoty, spoistości i całości, jest jednolitą i usilnie dąży do zniwelowania tych różnic, które utworzyły się w czasie niewoli.

Do tego nie potrzebuje nieograniczonej władzy prezydenta i nieodpowiedzialnych ministrów, jak to jest w Ameryce. Polska niczem nie przypomina St. Zjedn. Jest podobna do Francji, od której wzięła swoją konstytucję do której usilnie dąży zbliżyć się.

Ustrój państwowy każdego kraju jest rezultatem jego historycznego rozwoju.

Konstytucja St. Zjedn. wytworzyła się więc stopniowo przez wieki na danym terytorjum, w ciągu długich walk orężnych i parlamentarnych. Przeszczepienie jej na gruncie Polskim, w kraju o innej przeszłości historycznej, o innej strukturze etnograficznej, byłoby szkodliwe i niebezpieczne.

M. P.

Kuźnica Samorządowa.

Prowizorjum budżetowe na kwiecień. Trzy i pół miljona złotych na budowę. O lepsze mieszkania dla dozorców domowych. Kompromitacja p. Groszkowskiego.

W bieżącym tygodniu odbyły się pod przewodnictwem prezesa tow. Holcgrebera dwa posiedzenia Rady Miejskiej, gdyż chodziło o uchwalenie zaciągnięcia pożyczki w wysokości zł. 3.500.000 na prowadzenie w szerokim zakresie prac inwestycyjnych dla powiększenia majątku miasta i zatrudnienia, bezrobotnych.

Środowe posiedzenie rozpoczęło się z godzinnem opóźnieniem. Następnie tow. prezydent Ziemięcki w odpowiedzi na interpelację r. Piechotkówny oświadczył, że roboty sezonowe rozpoczną się w najbliższych dniach, gdy tylko będzie je można prowadzić, ponieważ już jest wszystko przyszykowane.

Dużo wesołości wywołało odczytane oświadczenie N. P. R. prawicy (któryy nie mają ani jednego radnego) zawiadamiające i ostrzegające o tem, że na terenie rady występuje jakaś frakcja radziecka na czele z Wojewódzkim i kompromituje „uczciwy" szyld N. P. Ru.

Kol. Wojewódzki oświadcza, że jego frakcja nie podszywa się pod prawicę enpeeru, a występuje otwarcie pod „jasnym" programem N. P. R lewicy.

Następnie odczytana została odpowiedź Magistratu na interpelację tow r. Fr. Pawlaka i tow. w sprawie machinacji r. Groszkowskiego z kjoskami.

Odpowiedź ta, nie wymagająca komentarzy, brzmi jak następuje:

„W odpowiedzi na interpelację r. Franciszka Pawlaka i innych, zgłoszoną w dniu 23 lutego 1928 roku w przedmiocie dzierżawienia przez b. wiceprezydenta W. Groszkowskiego 2-ch kiosków w parkach miejskich, Magistrat podaje niniejszem do wiadomości Rady Miejskiej, iż z akt Wydziału Gospodarczego widać, że p. Groszkowski jeszcze w roku 1919 posiadał dwa własne kioski, które chciał w maju 1919 roku sprzedać Magistratowi w cenie 1,500 mk., czy też po 1 500 mk. za każdy, a Wydział Budownictwa oszacował wartość tych kiosków na 500 mk. razem, zaznaczając jednocześnie, iż kioski wymagają gruntownej reparacji.

Z. kontraktu, zawartego w dniu 24 maja 1922 roku przez Magistrat z p. W. Groszkowskim, wynika, że Magistrat oddał w dzierżawę p. Groszkowskiemu na czas od dnia 1 maja do dnia 31 grudnia 1922 roku kioski w parkach: im. Staszica, im. Poniatowskiego i im. Sienkiewicza, razem z pokojem parterowym i częścią werandy w parku Sienkiewicza za 60,000 mk. polskich z zastrzeżeniem, że nie wolno mu odstępować dzierżawy osobom trzecim bez zgody Wydziału Gospodarczego. Z brzmienia tego kontraktu wynika, że

1) kioski są własnością miasta i że
2) p. W. Groszkowski tego prawa własności nie kwestjonuje.

Jednakże w aktach Wydziału Gospodarczego niema żadnego dokumentu, stwierdzającego tytuł własności wspomnianych kiosków. Dalej w aktach Wydziału Gospodarczego niema śladów, wskazujących, czy i w jaki sposób została uregulowana sprawa dzierżawy kiosków w latach 1923, 1924 i 1925. Dopiero pod datą 29 marca 1927 roku figurują dwie uchwały Komisji Kontraktowej, istniejącej przy Wydziale Gospodarczym Magistratu, o wydzierżawieniu p. wiceprezydentowi W. Groszkowskiemu placów pod dwa kioski w parkach: im. Poniatowskiego i im. Staszica na rok 1926 za 150 zł. i na rok 1927 za także samą tenutę dzierżawną. W obydwu tych uchwałach nie zaprotokułowano o zabronieniu p. Groszkowskiemu ustępowania swoich praw. Z treści tych uchwał wynika, że przedmiot dzierżawy został z przyczyn niewyjaśnionych zmieniony: — gdy w kontrakcie z dnia 24 maja 1922 roku jest mowa o wydzierżawieniu kiosków, to w uchwałach z dnia 29 marca 1927 roku mówi się już tylko o dzierżawie placów pod kioski. Niewątpliwy zdawałoby się tytuł własności miasta do kiosków, oparty na umowie z dnia 24 maja 1922 roku, został przez wspomniane dwie uchwały nietylko zakwestjonowany, ale milcząco przyznany kontrahentowi p. W. Groszkowskiemu bez żadnego uzasadnienia ze strony Komisji Kontraktowej.

Magistrat obecnie poszukuje danych dotyczących zawartych z p. Groszkowskim umów w latach 1919 do 1922 i następnie w latach 1923 do 1925 włącznie. Po zebraniu całego materjału będzie można dopiero oświetlić właściwie poruszoną przez p. Pawlaka sprawę. Tymczasem Magistrat się ogranicza do zakomunikowania Radzie Miejskiej obecnie posiadanych danych w tej materji.

W dniu 31 stycznia 1928 roku pismem Nr. 520/28 Wydział Gospodarczy, na skutek uchwały Komisji Kontraktowej Nr. 75 z dnia 23 stycznia 1928 roku zwrócił się do p. W. Groszkowskiego z zapytaniem, czy reflektuje na dzierżawę kiosków w roku 1928. P. Groszkowski w międzyczasie zgłosił na jednem z posiedzeń Komisji i oświadczył, że kioski są jego własnością i że wobec omawiania powyższej sprawy na łamach prasy dochodzić będzie swych praw do kiosków na drodze sądowej. Nadmienić trzeba również, że p. W. Groszkowski oświadczył na temże posiedzeniu Komisji, że podnajmował omawiane kioski p. Madalińskiemu i Walaszczykowi, jednak ze względu na ich stan materjalny tenuty dzierżawnej nie pobierał

Tymczasem w dniu 13 lutego 1926 roku wpłynęło do Wydziału Gospodarczego podanie p. Madalińskiego, zamieszkałego przy ulicy Bazarnej N. 5, o wydzierżawienie mu omawianych kiosków na rok 1928. W podaniu tem petent stwierdza, że w sezonie 4927 roku podnajmował od p. W. Groszkowskiego dwa kioski: jeden w parku im. Poniatowskiego, drugi w parku im. Staszica za sumę zł. 1,050, z czego zł. 800 już p. Groszkowskiemu zapłacił, zaś na zł. 200 wystawił weksle, które zostały zaprotestowane.

Jednocześnie Magistrat konstatuje, że dzierżawienie przez p. Groszkowskiego kiosków miejskich w okresie piastowania przezeń mandatu radnego i wiceprezydenta miasta, t. j. od roku 1923 do roku 1927, koliduje z art. 17 Dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 roku."

Radny Groszkowski gęsto się tłomaczy, że kjoski były i są jego własnością i że nie zarabiał na odstępowaniu kjosków inwalidom. Jednak oświadczenie to zostało przygwożdżone ostatecznie następującem oświadczeniem tow. Pawlaka:

Oświadczenie.

W związku z odpowiedzią Magistratu na interpelację moją i towarzyszy zgłoszoną w dniu 23 lutego 1928 roku w przedmiocie dzierżawienia przez byłego wiceprezydenta W. Groszkowskiego kiosków w parkach miejskich, składam następujące oświadczenie:

Z odpowiedzi Magistratu wynika, że p. Groszkowski nadużył swego stanowiska, jako radny i wiceprezydent miasta, przez zawieranie z Magistratem, dla celów zarobkowych, w ciągu całego szeregu lat, stosunków umownych, wbrew wyraźnemu zakazowi zawartemu w art. 17 Dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r.

Z dzierżawy mienia miejskiego były wiceprezydent Groszkowski ciągnął niezwykle wysokie w stosunku do wkładów zyski. Naprzykład zarówno w 1926 jak i w 1927 r. płacił Magistratowi z tytułu dzierżawy po 150 zł. rocznie, a w jednym tylko sezonie 1927 r. poddzierżawił kioski za sumę 1050 zł. Poddzierżawca p. Madaliński w podaniu do Wydziału Gospodarczego z dnia 13 lutego 1927 roku stwierdził, że na poczet dzierżawy za 1927 roku wpłacił p. Groszkowskiemu gotówką 800 zł. oraz wystawił weksle na 200 zł., a pan Groszkowski uznał za stosowne, aby oświadczyć na posiedzeniu Komisji Kontraktowej, że tenuty dzierżawnej od poddzierżawcow wogóle nie pobierał.

Aczkolwiek sprawa dzierżawienia przez b. wiceprezydenta Groszkowskiego kiosków miejskich nie została jeszcze dostatecznie wyświetlona, ze względu na brak dokumentów — to jednak już w tem stadjum sprawy jest rzeczą widoczną, że Magistrat za dawnej kadencji karygodnie zaniedbał interesy miasta przez wchodzenie z radnym i urzędnikiem miejskim wogóle w stosunki umowne, wydzierżawienie mu kiosków za niebywale niską opłatę, przez dopuszczenie do tego, aby tytuł własności miasta do tych kiosków, ustalony i niezakwestjonowany w umowie dzierżawy z 24 maja 1922 r. nie był należycie podkreślony w następnych umowach oraz przez niedopilnowanie, aby zachowane zostały w aktach odnośne dokumenty, określałające stosunek umowy, łączący Magistrat z p. Groszkowskim.

Jako przedstawiciel w Radzie Miejskiej inwalidów wojennych, — tych, którzy przy odbudowie państwowości polskiej najcięższe ponieśli ofiary, nie mogę przejść do porządku nad powyższemi faktami i muszę zarówno wobec czynów p. Groszkowskiego, nie licujących zdaniem mojem, z godnością wiceprezydenta i radnego, jak i wobec roli, jaką odegrał w tej sprawie dawny Magistrat, dać w niniejszem oświadczeniu wyraz mego najwyższego oburzenia.

Po referatach t. t. r. Andrzejaka i Golańskiego, rada uchwaliła prowizorjum budżetowe na kwiecień rb. i pożyczkę w kwocie zł. 3.500.000

Czwartkowe posiedzenia rady rozpoczęło się zapytaniem r. Fichny dlaczego samorząd nie brał udziału w uroczystościach imieninowych marsz. Piłsudskiego. Zapytanie miało się z prawdą, gdyż jak wyjaśnił prezes tow. Holcgreber miasto reprezentował radny Wolczyński.

Do Państwowej Rady Kolejowej zostali wybrani: na członka tow. Holcgreber i na zastępcę tow. Klim.

Na żądanie Województwa powtórnie ustalono wysokość poborów dla członów Magistratu.

Po drugiem uchwaleniu pożyczki załatwiono kilka drobniejszych spraw, wymagających uchwał Rady.

Długą dyskusję wywoła sprawa energicznego wniosku Magistratu mająca na celu poprawę mieszkań dozorców w domach starych, gdyż przeprowadzone po domach ankiety przekonały naocznie w jak okropnych warunkach mieszkają dozorcy domowi. (Sprawę tę poruszymy obszerniej w następnym numerze).

Drugi wniosek domaga się by w nowobudowanych domach było przeznaczone odpowiednie mieszkanie (pokój z kuchnią) dla dozorcy.

Wniosek Magistratu, który niewątpliwie polepszy dolę dozorców został uchwalony.

Wniosek chadecji o niezwalnianiu 60 kontraktowych sekwestratorów wywołał długą, bogatą w demaskujące momenty poprzednich władców magistratu momentów.

Przed wyborami przyjmowali na prawo i na lewo pracowników, a ponieważ praca jest ukończona, tymbardziej, że Magistrat obecny nie ściąga podatku lokalowego z małych pojedyńczych mieszkań. Chadecy posyłają do Warszawy skargi, że Magistrat nie ściąga tego podatku.

Ciętą odpowiedź chadekom dali tow. tow. Wieliński, Kuk i Potkański i w rezultacie Rada Miejska większością głosów przeszła do porządku dziennego na interpelację chadeków.

Tylko krótkie zapytania!

Obie rządowe listy, tj. 1 i Nr. 30, wysunęły następujące zasadnicze wskazania, z któremi idą do wyborów:

1) Bezpartyjność; 2) silna władza; 3) władza prezydenta.

A teraz krótkie zapytania ze strony Chłopów i robotników:

1) Jeżeli ma być bezpartyjność, to dlaczego istnieją aż 2 rządowe partje — 1 i 30?

2) Silna władza! Ale wobec kogo? Czy wobec Chłopów i Robotników, czy też wobec książąt, hrabiów, szlachty, kapitalistów i obszarników, czy księży i rabinów?! Niewątpliwie wobec Chłopów!

3) Władza i odpowiedzialność rządu przed prezydentem, a nie przed Sejmem! A jeżeli tym prezydentem będzie (a tak będzie!) kapitalista, bankier, czy książę lub hrabia! To kto będzie rządzić w Polsce?

Nie! Chłop nie wróbel, nie da się na takie plewy złapać! Nie chcemy jedynki — chcemy 2 i Rządu Chłopsko-Robotniczego!

Z życia Związku.

Nowe gwałty królików widzewskich. Nietylko każdego tygodnia, ale prawie każdego dnia dokonywuje się nowych eksperymentów na i tak mizernych zarobkach robotniczych.

Ostatnio oberwano na przędzalni obrączkowej płace po 6 gr. za jednostkę, nie zadając sobie nawet trudu wymówienia 14 dni.

Robotnicy zaprotestowali częściowym strejkiem i na interwencję Związku w Inspektoracie pracy firma cofnęła oberwanie, wymawiając na 2 tygodnie, poczem eksperyment swój wykonała, mimo protestów ze strony robotników, zaś opornych i niewygodnych wydaliła.

Po załatwieniu się z przędzalnią obrączkową, przyszła kolej na oddział wrzecioniarek (bawełna egipska), którym oberwano ze zł. 5.20 w dniówce — na zł. 4.95 gr. w akordzie, i tu robotnicy również odpowiedzieli strajkiem, który jednak wobec braku organizacji w tej firmie, zgóry był skazany na zagładę.

Obrywanie płac, wydalanie świadomych robotników i t. p. wybryki, będą trwały tak długo, jak długo dyktatorzy widzewscy nie przekonają się, że robotnicy są zorganizowani w Związku

Niedola robotnicza.

Konowie zwalniają robotników bez wymówienia i odszkodowania.

W ubiegłym tygodniu znowuż dwóch naszych towarzyszy, członków związku klasowego, padło ofiarą samowoli kacyków w Zakładach Widzewskiej Manufaktury. Wyrzuceni zostali na bruk za to, że nie pozwolili sobie potrącić, ze swych głodowych zarobków kary w wysokości po 10 zł. każdy. Wymierzając karę, administracja oddziału wykończalni z osławionym „dyrektorem" Bosakiem, chciała całą odpowiedzialność za uszkodzenie kilku tysięcy metrów towaru, zwalić na wydalonych. Nieuctwo i niedołęstwo własne, oraz wyniki nieporzytalnego zarządzenia, starają się tuszować rzekomo złą wolą robotników.

Blisko od roku czasu p. „dyrektor" Bosak wprowadził inowację, iż w niemal wszystkich oddziałach wykończalni i bielnika robotnicy pracują w nocy, a w dzień oddziały te są nieczynne. Pozatem bardzo często proponuje się robotnikom pracę po 12 i 16 godzin na dobę. Robotnicy nie chcąc być pozbawieni pracy, godzą się na propozycje i pracują, lecz za to niełotrzymują wynagrodzenia ustawą przewidzianego.

Podczas takiej właśnie pracy nocnej, walce śle wyregulowanej maszyny, poprzecinały towar. Biorąc pod uwagę pracę nocną przy nieodpowiednim świetle, a dalej zwiększoną szybkość biegu maszyn, w celu uzyskania pozornie większej wydajności pracy, nie pozwala na dokładną kontrolę, z błyskawiczną szybkością przewijających się sztuk towaru, przy niedostatecznej obsłudze maszyn.

Czy można, pracując w takich warunkach ponosić odpowiedzialność?

Wydalonym nie wypłacono przewidzianego ustawą odszkodowania, przy zwalnianiu z pracy bez wymówienia. — Niech skarżą do sądu, — powiedział p. dyrektor — niech im ustawa zapłaci.

A już to, „dyrektorzy" Konów, których jest taka moc, że wkrótce każdy robotnik będzie miał nad sobą dyrektora, słyną z lekceważenia i obchodzenia ustaw.

Oto p. dyrektor Bielszowski, pewną część pracowników biurowych w oddziale tkalni, t. zw. „ekspedjentów", od chwili wejścia w życie ustawy emerytalnej, przerobił na starszych robotników; oszczędza przeto na składkach ubezpieczeniowych, urlopie, no i wrazie wymówienia pracy, płaci odszkodowanie za dwa tygodnie, a nie za trzy miesiące.

Od poniedziałku zabroniła administracja pracować robotnikom godziny nadliczbowe, i to jest w porządku. Ale czy p. Inspektor pracy nie zechciałby się zainteresować tem, aby za przepracowane godziny nadliczbowe, zapłacono robotnikom podług brzmienia ustawy. Była podobno też jakaś inspekcja w fabryce, ale to tak się zawsze zdarza, że albo strażacy zdążą pracujące w nocy kobiety wypędzić, albo na 48 godzin naprzód administracja zawiadamia, aby do pracy nocnej nie przychodziły.

rob.

Klasowym i nie pozwolą prowadzić drwin ze swej nędzy.

Jedyną odpowiedzią na gwałty i terror dyktatorów widzewskich, winno być masowe wstępowanie w szeregi Związku Klasowego.

W firmie B-ci Dobranickich motaczki i tkacze na jedwabiu nie zarabiali obowiązujących stawek; na interwencję Związku uzyskali: motaczki po 2 gr. na 100 mot., zaś tkacze na jedwabiu po 30 groszy na metrze.

Firma B. Freidenberg, Kilińskiego 210, zredukowała kilkunastu robotników, odmawiając udzielenia urlopów.

Poszkodowani robotnicy zwrócili się do Związku Klasowego o interwencję. Związek delegował na miejsce do fabryki t. t. p.p. Cerbego i Krzynowka, którzy przybyli celem załatwienia sprawy urlopowej oraz omówienia na zebraniu spraw zawodowych.

Firma w osobie zarządzającego odmówiła przedstawicielom Związku konferencji, zabraniając skomunikowania się z robotnikami i odbycia zebrania, oświadczając jednocześnie, iż nie uznaje Związku, ani też delegatów fabrycznych.

Wobec sprzeciwu firmy, sprawa została skierowaną do Inspektora pracy, a następnie na drogę sądową.

Robotnicy oburzeni nietaktownem postępowaniem firmy, piętnując stanowisko, postanowili masowo wstępować do Związku.

W firmie Gampe i Albrecht, tkacze na złych robotach nie wyrabiali stawek podług obowiązującego cennika. Delegaci robotników zwrócili się do Związku Klasowego o interwencję. Na konferencji zainicjowanej przez Związek, odbytej na miejscu w fabryce, tkacze uzyskali na 3-ch artykułach po 6 proc. zaś na 1 art. 9 proc. podwyżki.

Łódzka Przędzalnia Wigonji Wolman i Goldman, ul. Sienkiewicza 77.

W firmie tej panuje średniowieczne niewolnictwo, a ze smutkiem trzeba zaznaczyć, że związku nikt nie opłaca.

W zeszłym roku 1927 r. w fabryce tej robotnicy pracowali na 2 zmiany po 12 godzin na dobę bez wynagrodzenia. Było zdarzenie, że jeden z robotników zażądał zapłaty za godziny. Firma tego robotnika usunęła, sprawa oparła się o p. inspektora i o sąd. Robotnik ten wygrał, lecz firma złożyła apelację, przedstawiając podpisy robotników i majstrów na swoje usprawiedliwienie. Jeden z podpisanych robotników, p. Janiak, ex-delegat wybrany przez fabrykanta, gra główną rolę i szczyci się zaufaniem firmy (być może dlatego, że jest kolegą majstra). Ci dwaj panowie rządzą robotnikami.

Firma, by w przyszłości nie narazić się na odpowiedzialność wobec prawa, postanowiła je ominąć. Przyjęto zmianę nocną (nie całą).

Pan Janiak (ex-delegat) zorganizował część robotników, chcących pracować po 16 godz. na dobę (bez dopłaty).

Robotnicy ci dopomagają firmie do osiągania nieuczciwych korzyści, a mianowicie: Gdyby pracowali nowi robotnicy, firma musiałaby opłacać K. Ch., F. B. i różne państwowe podatki. Chcąc tego uniknąć, firma nie wpisuje do książek więcej ponad stałą tygodniówkę (bez dodatkowych dni) dopłacając tym robotnikom, mają na to specjalną listę. Traktowanie robotników przez panów majstrów jest pod psem. Tym panom się wydaje, że są starszymi fornalami, a nie majstrami. Przedewszystkiem baczną zwracają uwagę, by robotnicy nie rozmawiali z sobą i nie organizowali się. Tym panom się wydaje, że kupując pracę robotnika, ma również prawo do jego wolności, ciała i duszy. Hola, panowie! Jeżeli zaprzedaliście siebie, z ciałem i duszą fabrykantowi i macie jeszcze paru robotników („rewolucyjnych" których krzyczą przeciw P. P. S.), to nie wszystko. Są jeszcze robotnicy, którzy będą bronić swych praw i wolności.

Wychodzi szydło z worka, widzimy, że gdzie niema organizacji, tam jest niewolnictwo i bezprawie. Co powiecie na to „ideowcy" (mocno „rewolucyjni"), co nie umiecie bronić swych praw (czy nie chcecie) i jeszcze w innych wszczepiacie ziarno niewiary i nienawiści. Miast organizować robotnika i go uświadamiać, demoralizujecie go demagogją, za co świadomi robotnicy z czasem osądzą was sami.

Władysław Chyliński.

Kto ostrzega administrację fabryki Poznańskiego o mającej przybyć inspekcji.

Niedawno jeszcze w fabryce J. K. Poznańskiego wszystkie oddziały były czynne na cały tydzień, a nawet większość pracowała na zmiany. Praca na zmianę w fabryce Poznańskich, to nie należy rozumieć, że po 8 godzinach pracy robotnicy ustępują swego miejsca innym. Tak wcale nie jest, bo w oddziałach, które były czynne przez 16 godzin na dobę, to pracował jeden i ten sam robotnik lub robotnica, a w tych, które czynne były przez 24 godz., to zmiany następowały co 12 godzin.

Tak, jak kiedyś za dobrych czasów generał-gubernatora von Müllera z przed 1892 r.

Należy nadmienić, że robotnikom i robotnicom, pomimo że pracują po 12 i 16 godzin, płacono za godziny zwyczajne. Obecnie większość oddziałów jest czynna 3 lub 4 dni w tygodniu. Wyjątek stanowi kilka oddziałów przędzalni, gdzie robotnicy pracują cały tydzień i do tego po 10 i 12 godz. dziennie. Zdziwienie ogólne wywołało wśród robotnic tych oddziałów rozporządzenie administracji fabrycznej, polecające w poniedziałek bież. tygodnia, aby zakończyli pracę nie jak zawsze o pierwszej w nocy, a godz. 10 wiecz. Na drugi dzień robotnicy opowiadali sobie, że przyczyną, która spowodowała administrację do wydania tego rozporządzenia było to, że jeden z panów dyrektorów drogą poufną dowiedział się, że tej nocy ma przybyć do fabryki komisja kontrolująca pracę nocną kobiet.

Komisja przybyła i kobiet przy pracy nie zastała.

Panowie dyrektorzy śmieją się z ustaw, a robotnicy zaś skarżyć się boją, gdyż grozi to wyrzuceniem na bruk. Przytem wielka liczba szpicli fabrycznych, będących na usługach administracji fabrycznej, komunikuje tej ostatniej o każdem słowie wypowiedzianem przez robotnika i o każdym jego ruchu. Jest to naprawdę plamą hańbiącą klasę robotniczą.

Należy dodać, że fabryka Poznańskiego, to twierdza chadecko-enperowska. Cała administracja składa się z działaczy związkowych chadeckich i enpeowskich. Co również nie przeszkadza im przefladować i gnębić robotnika polskiego, aby przypodobać się fabrykantom żydom. Ale robotnicy zaczynają się już poznawać na tych panach. O czem najlepiej przekonał się kandydat na posła z chadecji i wielki działacz ze związków chadeckich, podczas ostatnich wyborów do Sejmu.

St.

Kamienicznicy muszą remontować domy.

W dniu 29 grudnia 1927 roku Sąd Najwyższy w Warszawie rozpoznał sie dem spraw karnych, wytoczonych właścicielom nieruchomości przez Inspekcję Mieszkaniową przy Wydziale Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi z powodu niewykonania jej zarządzeń. Sąd Najwyższy, uznając stanowisko Magistratu we wszystkich tych sprawach za słuszne, skargi kasacyjne pełnomocnika Magistratu uwzględnił, zaskarżone zaś wyroki Sądu Okręgowego uchylił.

Wzmiankowane wyroki Sądu Najwyższego, jako pierwsze w tych sprawach, mają zasadnicze znaczenie, gdyż wyjaśniają, że właściciele nieruchomości obowiązani są wykonywać remonty mieszkań i że Inspekcja Mieszkaniowa uprawniona jest żądać tego wykonania.

Informacja powyższa staje się nader ważną i aktualną wobec nadchodzącej cieplejszej pory, podczas której przeprowadzone są zazwyczaj u nas różne poprawki i przeróbki budowlane.

Tow. Honorata Gałecka

W poniedziałek, dnia 26 marca r. b. zmarła w Warszawie tow. Honorata Gałecka, żona powieściopisarza socjalistycznego, senatora tow. Tadeusza Gałeckiego, sławnego pod pseudonimem Andrzej Strug. Zmarła od młodych lat była działaczką P. P. S.

Zgon Jej dotknął boleśnie szerokie koła towarzyszów, którzy ją znali.

Dotkniętemu tą bolesną stratą tow. Strugowi zasyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

Tow. Nina Bang

W niedzielę zmarła w Kopenhadze tow. Nina Bang, jedna z przywódczyń ruchu socjalistycznego w Danji, w wieku 61 lat. Tow. Bangowa pochodziła z zamożnego domu mieszczańskiego. Wyszedłszy za Gustawa Banga, najznakomitszego teoretyka socjalizmu w Danji i tłumacza pism Marxa, sama została socjalistką i przez całe życie brała gorliwy udział w ruchu partyjnym, organizując kobiety. Gdy w roku 1924 Stauding utworzył pierwszy w Danji rząd socjalistyczny, Nina Bang objęła tekę oświaty, którą piastowała do 1926 roku. Pogrzeb jej we środę był potężną manifestacją klasy robotniczej Danji nad grobem zasłużonej działaczki.

Z życia Partji.

Dzielnica Chojny.

W niedzielę, dn. 1-go kwietnia 1928 r. o godz. 10 tej rano odbędzie się w lokalu dzielnicowym zebranie członków dz. „Chojny".

Ze względu na ważność zebrania wzywa się członków o punktualne przybycie na zebranie.

Komitet.

Zawiadomienie o zawieszeniu w prawach członków partji.

Okręgowy Komitet Robotniczy PPS. w Katowicach zawiadamia niniejszem, że na swojem plenarnem posiedzeniu dnia 21 marca 1928 powziął uchwałę zawieszającą następujących członków partji w prawach członkowskich.

Józefa Biniszkiewicza,
Wiktora Rumpfelta,
Jana Juchełka

z powodu świadomej destrukcyjnej pracy na szkodę partji.

Wilhelma Rubina

z powodu zaniedbania obowiązków przewodniczącego Komitetu miejscowego PPS. na miasto Katowice podczas akcji wyborczej oraz dalszej destrukcyjnej pracy na szkodę partji.

Jana Ludygę-Laskowskiego

z powodu niestosowania się do uchwał OKR.PPS. i równoczesnego należenia do innej partji politycznej.

Od dnia zawieszenia wyżej wymienionych PPS. nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności za ich działalność w wykonywaniu jakichkolwiek mandatów posiadanych z ramienia Partji.

Za O. K. R. P. P. S. w Katowicach:
Henryk Sławik, sekretarz. Józef Machej, przewodniczący.

Ostatnie wiadomości

Domki fabrykanckie.

W niedzielę, dnia 1 kwietnia o godz. 12 w poł. rozpocznie się zapisywanie kandydatów na posiadaczy domków z ogródkami, które były budowane przed wyborami do Sejmu i Senatu przez fabrykantów łódzkich dla robotników.

Prawo do posiadania domku przysługuje tylko „błagonadiożnym" robotnikom.

Dla udowodnienia tożsamości osoby, wymagane jest (należy zabrać z sobą): świadectwo, podpisane przez wszystkich sąsiadów, że kandydat na posiadacza domku z ogródkiem, werandą i drzewkami owocowemi (pomarańczami) nigdy nie wyrażał się z niedowierzaniem o uczciwości zamiarów fabrykantów, kupców i osób duchownych, a szczególnie, że w czasie wyborów nie głosował na dwójkę. Kto nie przeostrwi takich dowodów, może otrzymać domek z przyległościami po złożeniu uroczystego oświadczenia, że w przyszłości będzie głosował tylko na listę Nr. 1, 24 lub 25.

O miejscu domków, mających być rozdanymi, zawiadomią 3 megafony, umieszczone na balkonie lokalu Bebe (własność p. Geyera) Piotrkowska 72, gdzie też przyjmowane będą w niedzielę zapisy.

Wszyscy mieszkańcy Łodzi wzywani są do stawienia się punktualnie o godz. 12 w południe przed lokalem Bebe. Niech tam nikogo nie braknie!

Nadzwyczajna okazja dla abonentów Elektrowni.

W niedzielę, dnia 1 kwietnia o godz. 10 rano, w aptece przy ul. Konstantynowskiej odbędzie się posiedzenie dawnego magistratu w sprawie zwrócenia miastu zaprzepaszczonej Elektrowni Łódzkiej.

Po zakończeniu posiedzenia byli wiceprezydenci pp. Groszkowski i Wojewódzki rozpoczną wypłacanie różnicy cen za prąd, jakie zostały pobrane z powodu niesłychanego podrożenia w Łodzi taryfy na siłę i światło po objęciu Elektrowni przez „farbowanych szwajcarów".

Na posiedzenie to obowiązani są przybyć wszyscy abonenci Elektrowni Łódzkiej.

Po otrzymaniu należności, każdy abonent otrzyma w procencie syfon wody sodowej wyrobu człowieka, który „nie jest temu winien, że Pan Bóg dał mu rozum". Woda wydawana będzie w ciągu całego dnia w kioskach, specjalnie na ten cel pobudowanych przez p. Wiktora z drzewa łagiewnickiego, zwożonego pośpiesznie przez jego konia, karmionego obrokiem magistrackim.

Korzystajcie z okazji i śpieszcie w niedzielę na wskazane miejsca!

Manifestacja żałobna.

Dowiadujemy się, że w niedzielę, dnia 1 kwietnia odbędzie pochód do mogiły usypanej w 1925 r. przez robotników sezonowych ówczesnemu Magistratowi Enpeerowsko-chadecko-endeckiemu.

Pochód organizują byli przedstawiciele władz miejskich z chadecji i enpeeru.

Na czele pochodu będzie pchał na dobrze odpasianym na obroku Magistrackim koniu jeden z byłych „vice".

Orkiestry będą przez całą drogę przygrywać marsze żałobne.

Nad mogiłą przemówienie wygłosi pierwszy obywatel miasta na temat „kochajmy się koledzy". Po przemówieniu nastąpi akt pojednania z prawicą enpeeru.

Były „wice" wygłosi referat na temat: „Dlaczego" nie wybudowałem kanalizacji i nie dokończyłem oświetlenia krańców miasta".

Wieczorem nad mogiłą zabłyśnie tysiące lamp różnobarwnych. Iluminację te urządza bezinteresownie wdzięczna Elektrownia łódzka.

Z życia młodzieży T. U. R.

Konferencja Zarządów Kół.

Wobec Zjazdu Org. Młodzieży TUR., mającego się odbyć 15 i 16 kwietnia r. b. w Sosnowcu, Komitet Wykonawczy Łódzkiej Organizacji Młodzieży T. U. R. zwołuje konferencję Międzydzielnicową Zarządów Kół na 31 marca r. b. o godz. 7-ej wiecz. w sali Łódzkiego O. K. R. P. P. S. ul. Piotrkowska 83.

Na porządku dziennym sprawy:
1) Wybory delegatów na Zjazd. 2) 1 Maj. 3) Zlot w Łodzi.

Prawo wstępu na konferencję mają tylko Zarządy Kół, oraz delegaci O. K. R. P. P. S., T. U. R.

I Teatr Robotniczy „Studjo" w Łodzi

W dniu 28 marca r. b. w Sali Zw. Zaw. Drukarzy, odbyło się Organizacyjne Zebranie I Teatru Robotniczego „Studjo" przy udziale 300 osób.

Zebranie zagaił tow. Salski Zygmunt, powołując do prezydjum na przewodniczącego tow. Skałeckiego Henryka, na sekretarza tow. Ciesielskiego Longina, i Dymecką Irenę.

W pięknych swych przemówieniach tow. tow. Salski Z. i Hałoński Jan zobrazowali znacznie Teatru Robotniczego, który w przeciwstawieństwie do dzisiejszych teatrów burżuazyjnych, nieść będzie wśród najszersze masy proletarjatu nową sztukę.

Referaty zostały przyjęte rzęsistemi aklaskami.

Powyczerpaniu porządku obrad, zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodzieży Robotniczej.

* *

Zbiórki członków I Teatru Robotniczego odbywają się w czwartki o 7 wiecz. i niedzielę o 10 i pół rano w Sali Zw. Zaw. Drukarzy ul. Nawrot 20. Kierownictwo spoczywa w rękach znanych artystów p. p. K. Tatarkiewicza i Szackiego. Zapisy chętnych są jeszcze przyjmowane w sekretarjacie Kom. Wyk. Łódzk. Org. Młodz. T. U. R. ul. Narutowicza 50, codziennie od 7—9 wiecz.

Chór Robotniczy.

Lekcje Chóru Robotniczego odbywają się w środy każdego tygodnia o godz. 7.30 wiecz. w Sali Zw. Zaw. Drukarzy, ul Nawrot 20, pod kierownictwem tow. Michałowskiego.

Obecnie czynione są przygotowania by po kilku letniej przerwie, w dniu 1 maja na Akademji, ściana Łódź Socjalistyczna mogła poszczycić się swym jedynym chórem. Dlatego każdy towarzysz partyjny winien wstąpić do chóru, oraz jednać jaknajwięcej osób do chóru.

Symfonja Robotnicza.

Lekcje Symfonji Robotniczej odbywają się we wtorki i piątki od godz. 8-ej wiecz. w Sali Zw. Zaw. Drukarzy, ul. Nawrot 20, pod kier. p. prof. Benesza.

Zapisy są jeszcze przyjmowane.

Komunikat.

Zebranie b. więźniów politycznych.

Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych w dniu 1 kwietnia o godz. 10 rano zwołuje Ogólne Roczne Zebranie w lokalu własnym, przy ulicy Kopernika Nr. 45. Na porządku dziennym wybór nowego Zarządu i sprawa dekretu o uposażeniu dla b. Więźniów Politycznych. Wejście za okazaniem legitymacji.

Komunikat.

Zarząd Związku Pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Łodzi podaje do wiadomości, że przychylając się do znacznej części pracowników Kasy, tudzież chcąc umożliwić branie udziału w obradach tym, którzy z tytułu swych czynności zatrudnieni są wieczorami, wyznaczone początkowo na piątek 30 marca rb. doroczne ogólne zebranie członków Związku, przesuwa termin takowego na niedzielę, dnia 1 kwietnia r. b. w tymże własnym lokalu — Piotrkowska 73. Zebranie odbędzie się w pierwszym terminie o g. 9, a w drugim o g. 10 rano.

Ze sportu.

Sezon lekko-atletyczny w pełni.

Łódź.

Jak już donosiliśmy, w dniu 1 kwietnia r. b. na polesiu widzewskim, o godzinie 12 rano odbędzie się I Wiosenny Bieg Naprzełaj na dystansie 3,000 metr W biegu weźmie udział około 50 zawodników. Walka o pierwsze miejsce rozegra się prawdopodobnie między zawodnikami „Strzelca", „Widzewa" i „Skry" z Piotrkowa, która ma największe szanse do zdobycia nagrody przechodniej, że względu na wspaniały materjał lekkoatletyczny. W każdym razie bieg zapowiada się niezwykle interesująco i niezawodnie zgromadzi na starcie wielu amatorów tego rodzaju imprez.

Kraków.

Krakowski Rob. Sp. Kom. Okręgowy również w dniu 1 kwietnia urządza na rozpoczęcie sezonu lekkoatletycznego bieg naprzełaj dla robotniczych sportowców zrzeszonych i niestowarzyszonych.

W święta Wielkanocne na boisku Legji rozegrany zostanie wielki robotniczy turniej piłkarski o nagrodę R.S.K.O.

Zawody w piłkę nożną o mistrz. Kl. „A" Ł. Z. O. P. W. R. S. S. „Widzew" — G. M. S.

W dniu 1 kwietnia o godzinie 11 rano na boisku W. K. S. (Plac Hallera) odbędzie się spotkanie o mistrzostwo Klasy „A" Okręgu Łódzkiego między drużynami R. T. S. „Widzew" i G. M. S., która z tych drużyn zdobędzie dwa drogocenne w mistrzostwie punkty trudno przewidzieć, gdyż obydwa zespoły wystąpią na zielonej murawie w tym sezonie po raz pierwszy. Sądząc z tradycji, zwycięstwo przypaść winno ambitnemu „Widzewowi". W każdym razie gra przedstawia się interesująco.

„Skra" — „Varsovia" 5:2 (1:1).

W zawodach o mistrzostwo Kl. „A" Okręgu Warszawskiego Rob. Kl. Sp. „Skra" pewnie zwyciężył „Varsovie" dokumentując, że i w tym roku godnie bronić będzie tytułu mistrza.

Mecz stał na wysokim poziomie technicznym, zadziwiając widzów tempem i błyskotliwemi kombinacjami. W pierwszej połowie gra była mniej więcej wyrównana, natomiast po pauzie inicjatywę całkowicie ujmuje w swe ręce (nogi) drużyna robotnicza uzyskując 4 bramki.

W drużynie „Skry" wyróżniła się para obrońców.

Rozgrywki Ligowe.

W ubiegłą niedzielę odbył się dalszy ciąg rozgrywek drużyn ligowych w walce o punkty i tytuł mistrza Polski. Niżej podajemy wyniki:

Cracovia — Czarni	6:0
Legja — Ł. K. S.	3:0
Warta — Warszawianka	2:1
Wisła — Turyści	3:0
Polonja — T. K. S.	4:1
I F. C. — Ruch	4.0
Pogoń — Hasmonea	2:0

Dnia 1 kwietnia odbędzie się dalszy ciąg rozgrywek, a mianowicie: Polonja—Turyści w Warszawie. Ł. K. S. — Warszawianka w Łodzi, I F. C. — Legja w Katowicach. Pogoń — Śląsk we Lwowie, T. K. S. — Cracovia w Toruniu oraz Warta — Czarni w Poznaniu.

III Narodowy Bieg Naprzełaj.

W Narodowym Biegu Naprzełaj przy udziale 200 zawodników, po energicznej walce na finiszu zwyciężył Sawaryn (Pogoń—Lwów) przed Jaworskim (A. Z. S.—Warszawa) i Sarnackim (Warszawianka).

Z. Lange.

Magistrat m. Łodzi ogłasza

Konkurs

na stałą dostawę nabiału dla instytucyj miejskich, a mianowicie: 1) mleka, 2) masła świeżego, 3) masła solonego i 4) jaj.

Oferty uprasza się składać w Wydziale Gospodarczym. Pl. Wolności 14, pokój 36, w terminie do dnia 31 marca r. b.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Łodzi podaje do publicznej wiadomości, iż zgodnie z § 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 roku i § 53 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 czerwca 1926 roku o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne (Dz. U. Rz. Nr. 51, poz. 522 z 1924 roku oraz Nr. 75, § 53 z r. 1926) wyłożony został w pokoju Nr. 24 w gmachu miejskim, przy Pl. Wolności 14, I piętro, preliminarz budżetowy Zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1928/29 na przeciąg 7 dni, począwszy od dnia 31 marca 1928 r., celem przeglądania i wnoszenia zarzutów oraz spostrzeżeń przez płatników danin komunalnych.

Łódź, dnia 30 marca 1928 roku.

Prezydent

(-) B. ZIEMIĘCKI.

„MIMOZA" Ostatnie 3 dni „MIMOZA"
Najpotężniejszy film francuski
Szatańska Syrena
Zawrotny szał zmysłów. 10 aktów.
w rolach głównych Claire de Lorez, M-lle Josyane, Iwan Petrowicz.
Następny program: NIEWOLNICA SZEIKA.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi ogłasza

PRZETARG

na oddanie w dzierżawę na 1928 rok 2 kiosków w parku im. ks. Poniatowskiego oraz po jednym kiosku, w parku Kolejowym i Staszica.

Oferty należy składać do Wydziału Gospodarczego, Plac Wolności 14, pokój Nr. 34 do dnia 15 kwietnia r. b. tamże udziela się wszelkich informacyj.

Ryska fabryka trykotaży i pończoch poszukuje
energicznego majstra
do oddziału masowego wyrobu do natychmiastowego objęcia posady. Wymągana jest dokładna znajomość automatów Hillera i Grossera oraz wszelkich przynależnych maszyn pomocniczych. Konieczna jest nietylko umiejętność wykonywania samodzielnej reparacji, lecz także fabrykacja modnych gatunków pończoch. Poszukuje się siły pierwszorzędnej na dobrze płatne stałe stanowisko.
Oferty wraz z podaniem warunków, życiorysem, odpisami świadectw i fotografją do A. Kersten, Riga, Oberst Breedisstrasse 13.

GONG
w LOKALU KINOTEATRU „LUNA"
pod kier. Walerego Jastrzębca
Dziś i codziennie
Gościnne występy znakomitego artysty teatru „Qui Pro Quo" Kazimierza Krukowskiego oraz pożegnalne występy śpiewaczki wiedeńskiej Toni Schütz i Serafiny Talarico.
Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 7,55 i 10-ej wiecz.
W niedziele i święta 3 przedstawienia: o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz.
Progrom Nr. 15 p. t. „SERVUS!-KRUKOWSKI!"
krukowiada w 14 zastrzykach pióra Hermana, Starskiego, dr. Piotraszka, Sygietyńskiego i innych. Muzyka: Lidauera Boczkowskiego i in. UDZIAŁ BIORĄ: Wład. Jaśkówna, Cz. Popielewska, Toni Schütz, Serafina Talarico, S. Belski, G. Cybulski, K. Krukowski, S. Laskowski, A. Nowosielski, oraz zespół baletowy z prim. bal. Ireną Sobolówną i baletmistrzem E. Wojnarem na czele, w składzie: M. Bargielska, Z. Duranowska, J. Brauman, Z. Liszewskiej i K. Palczyńskiej.
1) A la carte, 2) Toni Schütz, 3 Wspomnienia z karnawału, 4) Gong-djas, 5) Murarz sejmowy, 6) Kazimierz Krukowski, 7) Północ Donżuana, 8) Komedja rzeczywistości, 9) Z angielskiego sztychu, 10) Zaira, 11) Dr. Grand-Wen, 12) Jaśkówna wszyscy gnębią, 13) Krukowski był chory, 14) Servus Krukowski.
Reżyserował: Walery Jastrzębiec. Dekoracje: art. mal. S. Frasinka. Kierownik muzyczny: T. Sygietyński. Koncertmistrz: W. Lindauer. Tańce i ewolucje E. Wojnar.

ODEON
Po raz pierwszy w Łodzi!
Ostatnie 3 dni! Szampański film Wiedeńskiej wytwórni! Produkcja 1927—28 r. p. t.
TAŃCZĄCY WIEDEŃ
Dalszy ciąg filmu „Nad pięknym Modrym Dunajem" w 10 akt.
z udz. ulubieńcy filmu Sz. Publ. Lya Mary i specjalnie sprowadzonego z Ameryki Ben Lyona.
Nad program: Farsa.
Orkiestra pod kierunkiem p. S. Pietruszki powiększona.
Nad program: Farsa.

APOLLO
Dziś i dni następnych!
Po raz 1-szy w Łodzi!
Kurjer Carski
2 serje — 20 aktów. Całość razem.
Obraz ilustrowany śpiewami solowymi i chórem.
Następny program!
Arcyfilm pełen wzruszeń i humoru!
Dolar, spryt i trochę szczęścia
Szymon Lewi w Ameryce.
Dzieje żydowsk. rodziny w Nowym-Jorku w 10 akt.
Prawdziwe przygody z życia małego tendeciarza robiącego wielką karjerę miljardera.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Początek seansów dla dorosłych codz. o g. 18, 20 i 22.
Wschód słońca
Ceny miejsc dla dorosłych: 1—70, 2—60, 3—30 gr.
Dziś i dni następnych.
Początek seansów dla młodzieży codz. o g. 14 i 16.
Chłopiec z Flandrji
(Jackie Coogan)
Nad program: „12 DJAMENTÓW"
Ceny miejsc dla młodzieży: 1—25, 2—20, 3—10 gr.

Kino Spółdzielni Pracowników Państwowych
ul. Sienkiewicza Nr. 40.
Anons! Nast. program „MORZE"
Od wtorku dnia 27 marca i dni następnych.
Najnowsza kreacja komedjowa budząca na całym świecie huragany śmiechu.
DZIEWCZĘ z KABARETU
Najkomiczniejsze sytuacje jakie tylko można sobie wyobrazić...
W roli Lili OSSI OSWALDA.
Członkowie wszystkich Spółdzielni korzystają z ulgowych biletów do kina (prócz sobót, niedziel i świąt), za okaz. ks. czł.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje po wiadomości, że w dniu 10 kwietnia 1928 r między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1 Abbe S. Narutowicza 32, kredens
2 Adelsman M. Cegielniana 61 tremo, szafa
3 Asz Z. Al. 1-go Maja 9, kredens
4 Bornsztajn H. D. Kilinskiego 46 meble.
5 Buchner L. N. Cegielniana 34 meble, 2 gobeliny
6 Browerman M. Kilińskiego 30 kredens
7 Berliński M. Zawadzka 6, szafa
8 Bromberg D. Narutowicza 56, umywalka, lustro
9 Berman J. Ch. Kilinskiego 16 meble
10 Birz Sz. Cegielniana 75, meble.
11 Birencwajg J. Narutowicza 49 pianino, różne meble
12 Bornsztajn P. Konstantynowska 77, meble
13 Bande M. Al. 1-go Maja 8 biurko, meble
14 Bande M. Zawadzka 15, lustro kredens
15 Bukowski P. Piotrkowska 18 szafy
16 Bakszt H, Al. 1-go Maja 15 meble.
17 Beislechem L. Al. 1-go Maja 25, kredens
18 Bergfrajt B. Cegielniana 42 meble, zegar
19 Budkowska Z. Lutomierska 12 maszyna do szycia
20 Boktynbaum, Nowomiejska 19 barchan
21 Birencwajg J. Gdańska 10 meble
22 Choroszcz Ch. Piotrkowska 42 towar na palta
23 Cygler Sz. A. Narutowicza 56 kredens zegar
24 Czudnowski A. Wschodnia 32 kredens
25 Czerniłowski N. Szkolna 12 meble.
26 Cukier J. Al. 1-go Maja 21 szafa
27 Chabański Ch. Aleksandrowska 119, szafa
28 Cytrynowski S. Kamienna 4 szafy
29 Doliński A. N. Cegielniana 24 meble, kasa ogniotrw.
30 Dougielewicz N. Cegielniana 2 meble.
31 Deresz B. Kilinskiego 49 meble.
32 Działoszyński N. Wschodnia 48 meble.
33 Długowski M. Piotrkowska 19 szafa
34 Dawidowicz B. Al. 1go Maja 5 kredens
35 Dykop I. Aleksandrowska 6 maszyna do szycia, meble
36 Dykman Ch. Nowomiejska 19 meble, szklanki
37 Deresz B. Kilińskiego 49 zegar
38 Erlich L. Zielony Rynek 7 meble.
39 Ferster J. Wschodnia 57, różne meble, żyrandol
40 Ferster I. Wschodnia 57 meble.
41 Flatto D. Piotrkowska 7, szafa
42 Faktor B. Kamienna 6, różne meble.
43 Fajgenbaum Ch. W, Piotrkowska 27, meble
44 Fogiel Ch. Cegielniana 54 szafa
45 Fajblowicz Br. Wolborska 5 sukienki damskie
46 Fajtlowicz Ch. M. Konstantynowska 10, kredens
47 Frenkel Z. Andrzeja 46 meble.
48 Fajnisz L. Cegielniana 57 meble
49 Fuks J. Konstantynowska 11 biurko, otomana
50 Gelbardt N. Piotrkowska 8 kredens
51 Goździk J. Zawadzka 28 meble
52 Grynberg U. Wschodnia 57 szafa
53 Goździk H. Ogrodowa 1 meble
54 Gliksman B. N. Cegielniana 22 meble
55 Guterman B. Konstantynowska 12, meble
56 Goldring I. Piotrkowska 28 zegar, kredens
57 Goldwajs I. N. Cegielniana 10 meble
58 Gorman M, Piotrkowska 57 szewiot półweln.
59 Gutsztadt M. Cegielniana 57 kredens, lustro
60 Glatkin Moech, Piotrkowska 21 kasa ogniotrw., 200 metrów towaru bawełnianego
61 Glatkin Aron, Piotrkowska 21 maszyna do pisania, 3 biurka, 3 fotele, 200 metrów materj. baweln.
62 Gerszt J. Piotrkowska 43 meble.
63 Gliksman J. Piotrkowska 60 480 mtr. towaru
64 Grycman A. Łagiewnicka 23 meble
65 Golcer G. Narutowicza 21 meble.
66 Goldberg, Nowomiejska 2, kalosze, koszule
67 Garwoliński M., Kilińskiego 35 tremo
68 Herszenberg I. Północna 24 meble
69 Herszhorn J. Cegielniana 23 meble.
70 Henerowicz L., Kilińskiego 33 meble
71 Hendlisz D., Konstantynowska 90, meble
72 Heber L. Północna 29, zegar
73 Herszfinkel Ch. Ogrodowa 12 meble
74 Hornsztajn A. Kilińskiego 61 meble
75 Hochenberg M. Narutowicza 23 meble
76 Herszberg M. Zawadzka 37 meble
77 Hecht E. N.-Cegielniana 24 szafa
78 Hurwicz J. Cegielniana 58 2 biurka
79 Herszlikowicz Ch. Aleksandrowska 15, meble
80 Hajnowicz G. Konstantynowska 16, meble
81 Janowski Ch. Gdańska 20 meble, kołdry
82 Jelinowicz S. Piramowicza 14 fortepian
83 Jeleń M., Zeromskiego 11 meble
84 Jankowski A. Zielona 19 meble
85 Jakubowicz M. Piramowicza 11 zegar
86 Kohn W. Gdanska 35, meble
87 Kozak F., Piotrkowska 60 kredens
88 Kochański J. Al. 1 go Maja 7 meble
89 Kopel M. Wschodnia 4, meble
90 Kapłan H. Wschodnia 27 meble.
91 Kon W. Piotrkowska 60 4 szt. towaru
92 Kaufman A. Kilińskiego 61 pianino, meble
93 Kronenberg L., Narutowicza 81 meble
94 Kohn H., Północna 4, meble
95 Karo M., Ogrodowa 3, 1 ubranie, 1 palto
96 Kon S. Narutowicza 49, kredens
97 Kimelman I., Wschodnia 37 meble
98 Kohn M. Cegielniana 40, maszyna do szycia, meble
99 Kreppel M., Narutowicza 42 pianino
100 Kutner N., Zawadzka 12, otomana
101 Korn I., Piotrkowska 26, szafa
102 Kac Ch., Al. 1-go Maja 8 meble
103 Kac J., Cegielniana 52, meble
104 Kryszek M. N.-Cegielniana 33 kredens
105 Karger Ch., Kilińskiego 34 meble, maszyna do szycia
106 Kaufman M., Konstantynowska 3 meble.
107 Landau D. Gdanska 5, meble
108 Leszczyński L., Piotrkowska 37 meble.
109 Łaski M. Zielona 35, meble
110 Lewi M., Piotrkowska 37 meble.
111 Luidor M. Kamienna 5, szafa lustro
112 Lipszyc G., Zawadzka 44, samowar, meble
113 Librach J., Piotrkowska 46 meble
114 Landau S. Zawadzka 40, szafa
115 Lubiński B., Zawadzka 23 meble.
116 Liberman M., Zawadzka 44 meble.
117 Lipszyc B. Wschodnia 31, pianino, meble
118 Lew B., Piotrkowska 25, maszyna do pisania
119 Lipszyc E, Pieprzowa 10 meble
120 Lewitin I., 6-go Sierpnia mydło, woda kolońska
121 Lajbel B., Cegielniana 43 meble, obrus
122 Lichtensztajn N., Cegielniana 58 kredens
123 Landau M., Nowomiejska 5 meble.
124 Moszkowicz N., Piotrkowska 37 meble.
125 Milrad J. Piotrkowska 19, patefon, meble
126 Mansfeld A., Al. 1-go Maja 9 meble, maszyna do szycia
127 Markson E., Południowa 18 maszyna do szycia
128 Majzels A., Wschodnia 4, meble.
129 Moszenberg S., Piotrkowska 42 maszyna, meble
130 Magidow E., Zielona 17 meble.
131 Milewski B., Cegielniana 57 kredens
132 Najman F., Nowomiejska 7 kredens, futro
133 Opoczyński A., Piotrkowska 10 50 szt. kapeluszy
134 Piotrkowski M., Cegielniana 33 meble
135 Pachter J., Pomorska 8, meble
136 Perle E., Zawadzka 4, meble
137 Presburgier I., Zielona 5 meble, waga
138 Peter A., Piotrkowska nr. 19 meble
139 Prywin T., Narutowicza nr. 39 kredens
140 Perliński I., N. Łagiewnicka nr. 18, meble, maszyna do szycia
141 Pijanowski St., Łagiewnicka 41 meble.
142 Proppe A., Aleksandrowska 41 meble
143 Pawlikowski W. Składowa 31 szafa
144 Pawlak St. Andrzeja nr. 15 kanapa
145 Poznański S. Cmentarna 3 meble
146 Poznerson M. Stary Rynek 2 meble.
147 Rapeport Z. Konstantynowska nr. 17, kredens
148 Rotbard J. Cegielniana nr. 40 meble
149 Reichman W. Południowa 58 meble.
150 Rozenblum L. Pomorska 4 pianino
151 Rotenberg Sz., Zgierska 21 2 maszyny do szycia
152 Rapeport Ch., Al. I Maja 5 meble.
153 Rajchkind S., Pomorska nr. 3 zegar
154 Rubaszkin L., Kilińskiego 44 5 płaszczy
155 Rajsfeld G., Cmentarna nr. 3 meble, patefon
156 Roder Sz. Pomorska 8, obraz
157 Rozenfeld Z. Piotrkowska 33 tremo
158 Riedel L. Cegielniana nr. 19 tremo
159 Ryngard Sz. Andrzeja 28, kredens
160 Rudnicki W. Al. I Maja 21 szafa
161 Rzepkowicz M. Al. I Maja 25 tremo
162 Rak H. Cegielniana nr. 64 meble.
163 Rozen M. Cegielniana nr. 42 meble.
164 Rozencwajg A. Ogrodowa 8 szafa
165 Rajbenbach N. Konstantynowska 42, szafa
166 Rotsztajn A. Konstantynowska nr. 11|13, meble
167 Srebrny M. Zeromskiego 1 kredens
168 Sendyk W. Piotrkowska 21 meble, maszyna do szycia
169 Szylic Ch. Nowomiejska 11 2 szafy
170 Szajniak M. Zawadzka nr. 26 meble.
171 Szydłowski R. Nowomiejska 26 meble
172 Szajbe Ch. Ogrodowa 1, 10 sztuk kołder
173 Szer H. Kilińskiego nr. 41 meble
174 Spiro S. Narutowicza nr. 56 pianino
175 Szyfer M. Zielona 17, pianino, meble
176 Szajbe I. Kilińskiego nr. 49 meble
177 Szymanowicz D. Wschodnia 45 meble
178 Secemski M. Północna nr. 1 meble.
179 Skórka F. Wschodnia nr. 22 towar
180 Srebryjski M. Południowa 25 meble.
181 Szatan F. Południowa nr. 25 meble
182 Szarfsztajn J. Narutowicza 40 meble
183 Szyfman M. Narutowicza 74 meble
184 Sztajn Ch. Drewnowska nr. 8 meble.
185 Szlamowicz M. Pomorska 107 maszyna do szycia, kapy
186 Sieradzki, Werdygier i Sylberszac, Nowomiejska nr. 30 papier
187 Szatan A. Kilińskiego nr. 41 meble
188 Tondowski M. Pomorska 11 szafa
189 Typograf J. Kilińskiego 28 meble, patefon
190 Tyszler P. Kamienna 12, tremo, zegar
191 Taub M. Cegielniana nr. 57 meble
192 Tauman H. Cegielniana 38 maszyna do szycia, waga, kozetka
193 Tyber L. Piotrkowska nr. 49 1.500 libr papieru kancelaryjnego
194 Tajtelbaum J. Narutowicza 32 kredens
195 Ulański Fr. Brzezińska nr. 40 stoliki, wina różne
196 Uszerowicz H. Rybna nr. 7 meble, różne kieliszki srebrne
197 Wolberg J. Al. I Maja nr. 5 kredens
198 Welner M. Konstantynowska nr. 86, meble
199 Warszawski G. Gdańska 14 kredens, zegar, waga
200 Wakcztajn Ch. Nowomiejska 6 szafa
201 Wajnberg M. Cegielniana 51 zegar
202 Wajskohl Ch. Kamienna 1 szafa
203 Wizner M. Konstantynowska nr. 18, meble
204 Wajnberg A. L. Konstantynowska 22, meble, zegar
205 Wojdysławski A. N. Cegielniana 41a, meble
206 Werdygier M. J. Ogrodowa 5 materjał na pościel
207 Wassereng J. Kamienna 2 szafa, 70 kg. cukru
210 Winderbaum I. Lutomierska 21, meble mąka
211 Wysocki M. Wschodnia 57 meble.
212 Wegmeister N. Narutowicza 49 meble
213 Wartsman Iz. N.-Cegielniana 31 meble
214 Worobiejczyk R. Kilińskiego 41 meble.
215 Waislic Zaume, Konstantynowska 78, maszyna do szycia
216 Zelmanowicz R. Piramowicza 12, różne meble obraz biurko
217 Zylberszac N. Południowa 28 meble
218 Zduńska R. Kilińskiego 17 maszyna do szycia
219 Zyskind M. Piotrkowska 19 meble
220 Zytenfeld A. Zawadzka 12 szafa
221 Zylbering I. Zgierska 24, toaleta.
222 Zelman E. Cegielniana 3, maszyna do szycia, meble kapy
223 Zylberberg L. Zielona 33 meble.
224 Zylberberg P. Cmentarna 3 meble
225 Zylberberg I. Ogrodowa 12-14 meble.

W dniu 13 kwietnia 1928 roku między godz. 9-tą rano a 4-tą po poł.

226 Amdurski M., Al. Kościuszki 69 kredens
227 Brauner J., Al. Kościuszki 29 kredens
228 Brzoza i S-ka, Gdańska 138 maszyna
229 Borkowska E. Sienkiewicza 83 tremo
230 Brawsztajn S., Zachodnia 22 deski
231 Beker A. Piotrkowska 111 meble.
232 Chojnacki J. Al. Kościuszki 37 meble.
233 Cielecki M. Główna 26 meble.
234 Cudkiewicz G. Główna 34 meble.
235 Cudkiewicz L. Główna 34 meble.
236 Dykbuch H. Andrzeja 7, worek manny
237 Dyksztajn W Al. Kościuszki 24 meble maszyna do pisania
238 Dorenbus B. Główna 55 szafa
239 Dobrzyński J. Sz. Pabjanicka 28, maszyna do szycia kredens
240 Erlich D. Główna 65, wiadra, garnki
241 Epsztajn M. Piotrkowska 81 meble.
242 Furmańczyk J. Kilińskiego 100 meble.
243 Fice B. Napiórkowskiego 73 warsztat tkacki
244 Fingerhut S. Piotrkowska 62 kredens
245 Grynbaum L. Główna 54 kredens
246 Gilzner I. Główna 67, kapelusze
247 Goldamer O. Kilińskiego 76 kasa ogniotrwała, 10 biurek
248 Galant E. Kilińskiego 130, towar wełniany
249 Bagdziński W. Gdańska 91 biurko
250 Henechowicz S. Główna 56 szafa mąka furgon
251 Hudes A. Główna 69, czapki
252 Hornsztajn A. Kilińskiego 61 meble
253 Haman R. Kilińskiego 86 tremo
254 Lanczewski i S-ka, Kilińskiego 113, szafa
255 Kowalczyk A. Andrzeja 30, 8 stolików
256 Kaczanowski J. Trębacka 3 meble.
257 Krempf K. Gdańska 63, otomana lustro
258 Karwowski W. Gdańska 64 kredens
259 Krusze O. Piotrkowska 121 biurko
260 Krepel L. Gdańska 90, szafa
261 Kapitulnik F. Główna 62 meble
262 Kowalski F. Łąkowa 2, maszyna do szycia
263 Kowalczyk A. Andrzeja 30 zegar
264 Liberman M. Abramowskiego 37 szafa
265 Landau H. Al. Kościuszki 1 kredens
266 Lewenberg S. Główna 57 szafy
267 Lipszyc A. Wólczańska 6, kasa ogniotrwała, biurko
268 Lejchman E. Pusta 11, kredens
269 Landau J. Nawrot 8, biurko
270 Lubiński H. Piotrkowska 79 kozetka
271 Makówka A. Andrzeja 7
272 Margules Sz. Główna 57 meble.
273 Mirscy B-cia, Główna 67, 2 szafy
274 Mordkiewicz A. Piotrkowska 109 zegar
275 Mihle O. Przejazd 20, meble
276 Najman A. 6 Sierpnia 27, 6 szt. syfonów

(Dokończenie na str. następnej).

277 Nowacki St. Piotrkowska 103 lustro
278 Perczuk A. Wysoka 22, zegar
279 Rogacki J. Główna 5, biurko
280 Rotkopf M. Kilińskiego 75 owies
281 Sliwińska A. Rzgowska 181 kredens
282 Szykier M. Sienkiewicza 37 meble
283 Tangerizen H Główna 5 waga, 2 bufety
284 Turik M. Główna 56, 2 worki mąki
285 Tajtelbaum J. Zamenhofa 16 meble.
286 Tarkowski A. Kilińskiego 89 szafa
287 Ulbrich F. Andrzeja 54, kredens
288 Ulbrichs F. Andrzeja 54
289 Ulrichs M. Piotkowska 97 meble.
290 Wajsman A. Piotrkowska 56 kasa ogniotrwała
291 Wolnicki A. Główna 41 meble
292 Wachowicz K. Konstantynowska 47, meble
293 Włodarski J. Piotrkowska 113 meble.
294 Zylberman F. 6 Sierpnia 34 kredens
295 Zylberszac I. Główna 31, 3 garnitury
296 Zylberberg D. Żeromskiego 39 10 worków mąki
297 Aszkenazy D. Piotrkowska 82 meble
298 Awret Z. 6-go Sierpnia 34 lustro
299 Abbe B. Skwerowa 13, kredens zegar
300 Bromberg J. Piotrkowska 152 meble
301 Brajtbart Sz. Pańska nr. 39 tremo
302 Brauner J. Al. Kościuszki 29 meble
303 Biank L. Kilińskiego nr. 86 kredens
304 Barac Sz. Pańska 46, tualeta
305 Brodt A. Przejazd 14, kredens
306 Białek Sz. Rzgowska 97, lustro
307 Bezille E. 6-go Sierpnia 46, bilard, kontuar, stoliki, kredens
308 Bryl P. Rokicińska 8, lustro fryzjerskie
309 Botwinik J. Główna nr. 62 meble.
310 Bolesławski F. Żeromskiego 41 meble
311 Balbierski M. Piotrkowska 64 meble.
312 Bernhajm W. Piotrkowska 64 kredens z kołdry pluszowe
313 Białostocki A. Piotrkowska 64 meble waga
314 Cukier B. Traugutta nr. 5 meble.
315 Chojnowicz P. Piotrkowska 90 kredens
316 Chanachowicz S. Piotrkowska 82, meble patefon
317 Choda L. Kilińskiego nr. 109 meble.
318 Diksztajn W. Al. Kościuszki 27 maszyna do pisania
319 Dobrecki J. Żeromskiego 54 meble
320 Dreger L. Bednarska nr. 18 meble.
321 Diament E. Kilińskiego 63 meble kołdra
322 Dziadek D. Kilińskiego 77 maszyna do szycia, meble
323 Dudelczyk W. Sosnowa 1 zegar
324 Dobrecki J. Żeromskiego 54 zegar
325 Ettinger A. Ewangielicka 5 meble
326 Eisner J. Narutowicza nr. 6 otomana
327 Edelbaum Ch. Pomorska 57 meble
328 Ettinger M. Piotrkowska 64 meble
329 Flunk M. Pomorska 15, szafa żyrandol
330 Falkowski M. Żeromskiego 24 fortepian
331 Fuks Ch. Rzgowska nr. 72 tremo
332 Flunk J. Kilińskiego nr. 10 meble.
333 Fajwisz I Piotrkowska 69 maszyna do szycia
334 Garelik J. Moniuszki 11, pianino
335 Gepner J. Piotrkowska 64, 200 paczek papierosów
336 Gutman J. Piotrkowska 117 meble.
337 Gelbard L. Piotrkowska 113 zegar biurko
338 Garnys W. Pryncypalna 16 meble.
339 Glaser H. Piotrkowska 212 patefon meble
340 Gad I. Karola 3, zegar
341 Garkowski A. Kilińskiego 60 tremo
342 Goldhirsz L. Kilińskiego 134 meble
343 Granowski I. Piotrkowska 112 biurko
344 Gepner J. Kilińskiego 64, tytoń
345 Garelik J. Moniuszki 11, pianino
346 Ingster J. Juljusza 13, kredens
347 Janowski Ch. 6-go Sierpnia 2 maszyna do szycia meble
348 Joskowicz H. Piotrkowska 39 zegar
349 Jeleń Sienkiewicza 52, pianino
350 Kwaśner J. Nawrot nr. 7 meble
351 Kartus S. Andrzeja nr. 40 meble
352 Kaftan L. Al. Kościuszki 26 meble.
353 Kozak M. Piotrkowska 60 kredens
354 Kahlert E. Główna 41, chustki kapy
355 Kuczyński S. Piotrkowska 290 meble.
356 Kaftal D. Sienkiewicza nr. 13 kredens
357 Kirsz A. Piotrkowska 223 orkiestron
358 Konkowski M. Sienkiewicza 30 rower kredens
359 Lubiński H. Piotrkowska 79 meble.
360 Lewit J. Piotrkowska 236 pianino zegar
361 Lipski S. Przejazd 30, kredens
362 Lubiński N. Piotrkowska 82 gramofon, meble
363 Lewin S. Kilińskiego 86, pianino
364 Pinkus Lindon, Sieradzka 1
365 Lieberman M. Abramowskiego 37, maszyna do robienia gilz
366 Lewkowicz W. Sienkiewicza 13 kredens
367 Lande D. Al. Kościuszki 69 dywan
368 Liszyc I. Piotrkowska 152 kredens
369 Lwow J. Piotrkowska nr. 55 biurko
370 Lamert J. Piotrkowska 64 meble kołdry
371 Laks M. Piotrkowska nr. 64 meble.
372 Menge T. Anny 33, meble
373 Markus J. Ewangielicka nr. 7 meble
374 Muchnicki Ch. Kopernika 19 meble.
375 Margulis A. Żeromskiego 23 meble
376 Margulis A. Piotrkowska 220 kontuar
377 Miętkiewicz I. Piotrkowska 64 meble.
378 Moszowicz A. 6 Sierpnia 33 meble.
379 Naitali Kon, 6-go Sierpnia 36 kredens
380 Nowak J. Zawadzka 9, urządzenie biura
381 Nower J. Andrzeja 39, kredens
382 Peter K. Radwańska nr. 44 meble.
383 Piszczkowski B. Piotrkowska 200 meble.
384 Pechman M. Sienkiewicza 49 meble.
385 Piernik I. Piotrkowska 116 meble.
386 Piestrzyński K. Piotrkowska 225, 15 but. wina
387 Płoński M. Kilińskiego 60 maszyna do szycia
388 Podtrzaski W. Kilińskiego 126 meble
389 Rogoziński A. 6 Sierpnia 33 umywalnia
390 Rozenfeld M. Sienkiewicza 40 meble
391 Różycki B. Piotrkowska 60 4 szt. towaru
392 Rubinsztajn D. Piotrkowska 182 kredens
393 Rubinowicz D. Żeromskiego 44 meble
394 Rozental J. Różana 10, szafa
395 Rzewski A. Piotrkowska 182 meble
396 Rubinsztajn D. Piotrkowska 182 pianino
397 Rabinowicz L. Al. Kościuszki 41 kredens
398 Rotensztajn I. Kilińskiego 30 tremo
399 Rydzyński I. M. Piotrkowska nr. 156, obuwie
400 Szturm J. Dąbrowska nr. 63 kredens
401 Szpiro E. Sienkiewicza nr. 9 meble, maszyna do szycia
402 Szmulewicz I. Piotrkowska 62 4 szt towaru
403 Swidwińska H. Piotrkowska 174 zegar
404 Sztyler J. Piotrkowska nr. 8. kredens
405 Skowroński L. Hrabiowska 36 meble
406 Szerer H. Sz. Pabjanicka 30 tremo, maszyna do szycia
407 Strykowski Ch. Piotrkowska 26 meble
408 Szafirman Ch. Kilińskiego 134 bielizna
409 Szochet J. Żeromskiego 77 meble.
410 Szymański F. Kilińskiego 105 meble
411 Tenenbaum J. Al. Kościuszki nr. 29, meble, pianino
412 Urman Ch. 6 go Sierpnia 30 zegar
413 Urbach Ch. Piotrkowska 64 meble, 100 kg. cukru
414 Wekslег Sz. Cegielniana 45 kredens
415 Widawski B. Ewangielicka 7 tremo
416 Wenske H. Łomżyńska nr. 13 kasa ogniotrwała, biurko prasa
417 Welcman R. Sz. Pabjanicka 38 meble
418 Wajs J. Sienkiewicza nr. 25 kredens
419 Zylberblat T. Narutowicza 25 kredens
420 Złotogórski Ch. Żeromskiego nr. 58, maszyna do szycia, szafa
421 Zonenberg A. Przejazd nr. 66 meble
422 Zelman D. 6-go Sierpnia 30 meble
423 Zelman H. Piotrkowska 64 meble.
424 Zelwer M. Traugutta nr. 14 meble

W dniu 10 kwietnia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

425 Adler A. Cegielniana nr. 89 meble
426 Abramowicz H. Cegielniana 47 meble
427 Bande M. Al. I Maja nr. 8 meble.
428 Boruchowski W. Cegielniana nr. 44, 100 kg. cukru
429 Bielawski E. Cegielniana 68 meble.
430 Boms N. Pomorska 49, meble
431 Braun I. Wschodnia 55, meble
432 Birencwajg J. Narutowicza 49 biurko
433 Cymerman S. Cegielniana 7 otomana
434 Częstochowska R. Cegielniana nr. 23, meble, 20 kg. mydła
435 Cymerman J. Gdańska nr. 9 meble
436 Czkwianow A. Gdańska 42 meble
437 Cieplucki J. Piotrkowska 17 kredens
438 Czałczyński M. Kilińskiego 28 materjały piśmienne, meble
439 Cederbaum S. Wschodnia 65 meble
440 Działoszyński Z. Aleksandryjska 10, meble
441 Danielewicz N. Cegielniana 2 meble.
442 Dawidowicz S. Konstantynowska 79, herbata, szproty
443 Erziglewicz S. Konstantynowska 38, meble
444 Fiszer D. Cegielniana nr. 26 meble.
445 Fogelman M. Cegielniana 42 meble
446 Fingerhut W. Cegielniana 44 meble.
447 Fridlender Sz. Aleksandrowska 111, 200 mtr. towaru
448 Frenkiel D. Gdańska nr. 28 kredens
449 Frydman J. Konstantynowska 7, meble
450 Flunk J. Kilińskiego nr. 10 meble
451 Ferster M. Żeromskiego 46 meble.
452 Flajszkier S. Wschodnia 68 20 kg. masła
458 Fajwlowicz B-cia Piotrkowska nr. 33, 3 szt. towaru
454 Futerko M. Wólczańska 115 meble.
455 Fingerhut L. Cegielniana 54 zegar
456 Grynsztajn I. Al. Kościuszki 10 maszzna do pisania
457 Goldcwajg Sz. Al. I Maja 37 meble.
458 Granek L. Aleksandrowska 214 stoliki
459 Goldlust H. Cegielniana nr. 6 meble
460 Gomułka L. Konstantynowska nr. 18, meble
461 Gutsztadt, Cegielniana nr. 26 meble
462 Gothelf B-cia, Cegielniana 46 kasa ogniotrwała
463 Goldin O. Piotrkowska nr. 33 kredens, zegarki
464 Gutsztadt M. Cegielniana 57 zegar, tremo
465 Goldfarb I. Cmentarna nr. 1 meble
466 Grynberg E. Konstantynowska 21, meble
467 Grosman J. Kilińskiego 57, 150 pud. farby
468 Gajzler M. Prussa 66, zegar
469 Goldberg B. Pl. Wolności 10 pianino
470 Gad W. Południowa nr. 9 meble
471 Glasman M. Zawadzka nr. 30 lustro
472 Grynsztajn I. Al. Kościuszki nr. 10, biurko
473 Glicensztajn C. Narutowicza 9 kredens
474 Goldin O. Piotrkowska nr. 33 kasa ogniotrwała
475 Hamburgier B. Al. I Maja 11 30 meble
476 Halbersztadt A. Konstantynowska 7, meble
477 Helman S. Konstantynowska 17 meble
478 Hamburgier B. Al. I Maja 11 kredens
479 Hofszpigiel J. Brzezińska 2 meble, waga
480 Jakubowicz J. Al. I Maja 9 pianino
481 Jelski M. Cegielniana nr. 26 meble.
482 Iwankowicz E. Drewnowska 5 zegar
483 Izakowicz L. Gdańska nr. 10 artykuły spożywcze
484 Jakubiec J. Konstantynowska nr. 26, obuwie
485 Janowski I. Gdańska nr. 37 meble.
486 Joskowicz M. Zachodnia 68 maszyna do szycia, meble
487 Joab L. Nowomiejska nr. 5 obuwie
488 Kawałek L. Sienkiewicza 12 obuwie
489 Kempiński M. Cegielniana 19 meble
490 Krugłański L. Cegielniana 26 meble.
491 Klajner J. Cegielniana nr. 28 meble
492 Konbrodt S. Cegielniana 83 meble
493 Kaczmarek M. Cegielniana 43 kredens
494 Kempiński M. Cegielniana 49 meble.
495 Kantor I. Cegielniana nr. 50 meble, maszyna do szycia
496 Kac J. Cegielniana nr. 52 meble
497 Kochenberg Ł. Cegielniana 53 meble
498 Kapłan L. Cegielniana nr. 57 tremo
499 Kotek M. Konstantynowska 9 meble.
500 Kisielewski Ch. Konstantynowska 14, meble
501 Kozaneswki J. Konstantynowska nr. 67, bufet
502 Kon M. Kilińskiego 49, meble
503 Kowalczyński A. Narutowicza nr. 31. 20 stolików
504 Krauskopf E. Piotrkowska 31 meble.
505 Kuczyński SS-wie, Nowomiejska 2, meble
506 Krumholc B. Pl. Kościelny 4 garnki, wiadra
507 Koprowski N. Zachodnia 72 fortepian
508 Łukin L. Al. I Maja nr. 32 meble
509 Lipman Beker, Cegielniana 4 meble
510 Lajbel B. Cegielniana nr. 43 meble, waga
511 Landau A. Cegielniana 51 kasa ogniotrwała
512 Lipszyc Ch. Drewnowska 9 maszyna do szycia, meble
513 Lande S Gdańska 40, meble
514 Laufer P. Południowa 15, maszyna do swetrów, kredens
515 Lipszyc M. Konstantynowska nr. 72, zegar
516 Lasman F. Zielony Rynek 6 10 kubełków
517 Majewski T. Konstantynowska nr. 22, ubranie
518 Michalak F. Piwna 23, otomana
519 Nojfeld S. Konstantynowska 28 kredens
520 Berk Nuta, Kilińskiego nr. 42 meble.
521 Nojhaus B. Kilińskiego nr. 46 meble
522 Nazarski O. Sierakowskiego nr. 43, meble
523 Ofenbach J. Aleksandrowska 7 kredens
524 Obersztajn J. Cegielniana 30 meble.
525 Openhajm I. Cegielniana 39 kasa ogniotrwała
526 Orbach J. Cegielniana nr. 43 kasa ogniotrwała
527 Proppe A. Aleksandrowska 41 koń
528 Piwocki J. Cegielniana nr. 15 meble.
529 Pańczyk M. Konstantynowska nr. 11, wódki
530 Pokorowski R. Narutowicza 3 herbata
531 Presburgier S. Zielona 5/2 biurko, 8 szt. towaru
532 Rajchman J. Brzezińska nr. 17 meble.
533 Rack H. Cegielniana 64, waga lodówka
534 Rotberg H. Cegielniana 48 meble
535 Rozenfeld S. Cegielniana 50 meble.
536 Rozental J. Cmentarna nr. 1 meble
537 Rotstein A. Konstantynowska nr. 11/13, szafa, wanna
538 Rozental L. Konstantynowska nr. 19, pianino
539 Rozman J. Konstantynowska nr. 33, meble
540 Rudzki B. Konstantynowska 42 meble.
541 Rohrman A. Konstantynowska nr 46, otomana
542 Rozenbaum I. Kilińskiego 41 słodycze szafa
543 Rozenstrauch S. Kilińskiego 44 pianino
544 Radzyner S. Kilińskiego 49 meble
545 Rozenfisz M. Kościelna 6, towary kolonjalne
546 „Res" biuro, Piotrkowska 69 maszyna do pisania
547 Rabinowicz M. Wschodnia 65 meble
548 Rak H. Cegielniana 64, waga stoliki szafa
549 Rozenblum S. Narutowicza 9 likier
550 Rotfogiel L. Południowa 16 meble waga
551 Rudzki B. i Halpern A. Zakątna 34, 30 mtr. towaru
552 Sikowska Ł. Al. 1 Maja 21 meble.
553 Szlachtus I. Cegielniana 17 szafa
554 Szatan M. Cegielniana 43, 3 szt. towaru, waga.
555 Szpicberg B. Cegielniana 55 meble
556 Solny I. Gdańska 27, worek mąki meble
557 Sochaczewska H. Konstantynowska 9, meble
558 Sztajnfeld E. Konstantynowska 31, meble.
559 Stefański F. Konstantynowska 54, obuwie
560 Segal E. Cegielniana 43, kredens
561 Segal E. Cegielniana nr. 65 meble
562 Segal I. Kilińskiego nr. 40 meble
563 Suszek J. Pomorska nr. 45 meble.
564 Rozes N. Piotrkowska 92 meble.
565 Szenwald B-cia, Traugutta 8 meble
566 Szymański J. Konstantynowska 126, 2 biurka
567 Tenenbaum H. Al. I Maja 19 meble.
568 Twerska H. Cegielniana 17, 8 szt. materjału

569 Tuszyński M. Cegielniana 26 meble
570 Toruńczyk A. Cegielniana 46 meble
571 Tajtel Ch. Szkolna nr. 22 meble.
572 Terkeltaub M. Zawadzka 5 kredens
573 Tyber L. Piotrkowska 49, 400 tuz zeszytów
574 Wolberg J. Al. 1 Maja 5, biurko otomana
575 Wałach A. Cegielniana 23 meble
576 Wajskohl L. Cegielniana 49 kredens
577 Wysocki S. Cegielniana 72 meble
578 Wrzosek W. 28 p. strz. Kaniowskich 29, biurko
579 Wajnberg B-cia, Piotrkowska 91 meble
580 Waldman A. Gdańska 42, zegar
581 Was S. Konstantynowska 3 maszyna do szycia meble
582 Wałach J. Konstantynowska 43 kredens
583 Wąsowicz W. Konstantynowska 46, szafy
584 Wolrauch E. Konstantynowska 54, kredens, lustro
585 Wrząski I., Kilińskiego 39 meble
586 Wiśniewski B. Narutowicza 1 pianino
587 Warhaft B. Narutowicza 8 meble.
588 Wiener S. Sienkiewicza 2 maszyna do szycia
589 Żółty N. Cegielniana 28, kapy szafa
590 Zysman M. Cegielniana 42 meble.
591 Zelman J. Gdańska 18, meble gramofon
592 Zatorski J. Traugutta nr. 10 meble.
593 Zylbersztajn Sz. Zachodnia 58 meble
594 Zylberman E. Zawadzka 14 meble.
595 Lwow Józef, Gdańska 81, meble, pianino, powóz, rolwaga itd.
596 Liberman Samul, Południowa 2, pianino meble
597 Liberman Manuela, Południowa 2, pianino meble
598 Janowski J. Gdańska 37, pianino meble
599 Frenkiel Samuel, Al. Kościuszki 32, fortepian meble

OGŁOSZENIE.

Na skutek reskryptu Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi L. dz. L. R. W. 1710/Ap. z dnia 22 marca 1928 roku, uchylającego uchwałę Magisrtatu Nr. 239 z dnia 15 marca 1928 roku w przedmiocie utrzymania dotychczasowych cen na pieczywo i mąkę i nakazującego podwyższenie cen maksymalnych na wymienione artykuły — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m Łodzi, iż Magistrat m. Łodzi — opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z d. 10 lutego 1926 r. „O regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczanie cen" (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku „O zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku" (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527)—uchwałą Nr. 269 z dnia 26 marca 1928 roku zdecydował w celu przeciwdziałania ograniczeniu podaży (dowozu mąki) oraz dalszej zwyżce cen wyznaczyć następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 klg.:

w hurcie:

mąka żytnia 65%	— 65 gr.
mąka żytnia 70%	— 63½ gr.
mąka pszenna 55%	— 82 gr.

w detalu:

mąka żytnia 65%	— 70 gr.
mąka pszenna 55%	— 90 gr.
chleb żytni pytl. 65%	— 62½ gr.
chleb żytni pytl. 70%	— 60 gr.
chleb razowy	— 50 gr.
bułki	— 1.20

W myśl § 7 zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z § § 10 11 zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych** o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 27 marca 1928 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi

(-) St. RAPALSKI.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczanie cen" (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8) oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 271 zdnia 29 marca 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe:

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1. wieprzowina	zł. 2.40	9. pasztetowa	zł. 4.—	17. szynka bez kości	zł. 3.70	26. kiełbasa surowa	do umowy
2. wieprzowina bez doklad.	zł. 3.—	10. serdelki	zł. 4.20	18. baleron gotowany	zł. 5.60	27. rolada	zł. 4.—
3. schab i baleron	zł. 3.—	11. podgarlana	zł. 2 20	19. baleron surowy	zł. 4 40	28. kiełbasa sucha	zł. 5.—
4. słonina	zł. 3.20	12. czarna	zł. 2.20	20. boczek surowy wędz.	zł. 3.80	29. salami	zł. 7.50
5. sadło	zł. 3.20	13. kaszanka	zł. 1.20	21. boczek gotowany	zł. 4.20	30. parówki	zł. 5.—
6. salceson	zł. 3.20	14. krakowska	zł. 4.—	22. szmalec	zł. 3.80	31. kiełbasa sucha polska	zł. 5 80
7. kiełbasa krajana	zł. 3.20	15. szynka gotowana	zł. 5.60	23, siekane	do umowy	32. kiełbasa sucha moskiewska	zł. 5.80
8. kiełbasa serdelowa	zł. 3.20	16. szynka sur. wędz.	zł. 3.20	24. słonina paprykowana	zł. 4.40	33. kiełbasa sucha myśliwska	zł. 7.—
				25. polędwica sur. wędz.	zł. 6.—	34. salami miękkie	zł. 5.—

Na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg.

w hurcie:

1. wołowina norm. I gat.	zł. 2.40	5. baranina normalna	zł. 2.60
2. wołowina norm. II gat.	zł. 2.—	6. baranina koszerna	zł. 3.10
3. wołowina koszerna I gat.	zł. 3.12	7. cielęcina normalna	zł. 2.40
4. wołowina koszerna II gat.	zł. 2.50	8. cielęcina koszerna	zł. 2.40

w detalu:

1. wołowina normalna I gat.	zł. 2.70	6. baranina koszerna	zł. 3.70
2. wołowina normalna II gat.	zł. 2.30	7. cielęcina normalna	zł. 2.76
3. wołowina koszerna I gat.	zł. 3.70	8. cielęcina koszerna	zł. 2.90
4 wołowina koszerna II gat.	zł. 3.—	9. woł. norm. I gat. bez kości	zł. 3.20
5. baranina normalna	zł. 3.—	10. woł. norm. II gat. bez kości	zł. 2.55
		11. polędwica wołowa	zł. 380

na wyroby masarskie koszerne za 1 kg. w detalu:

1. kiełbasa „salami" I gat.	zł. 9.20	4. kiełbasa wrocławska II gat.	zł. 4.45	7 wędlina „rozmaitości"	zł. 10.12	9. wątrobiana	zł. 6.00
2. kiełbasa „salami" II gat.	zł. 7.36	5. kiełbasa „gęsia" I gat.	zł. 7.36	8. kiełbaski wiedeńskie I gat.	zł. 7.36	10. sucha eksportowa	zł. 10.12
3. kiełbasa wrocławska I gat.	zł. 5.52	6. kiełbasa „gęsia" II gat.	zł. 6.44				

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów par. 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z par. 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złot.**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw karnych.

Łódź, dnia 30 marca 1928 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi

(-) St. RAPALSKI

Ceny ogłoszeń Ceny ogłoszń należy rozumieć za wiersz wysokości i milimetra **Miejscowe:** Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 5 groszy. **Zwyczajne:** Za 1 milimetr jednołamowe 15 groszy (str. 8 łam.), komunikaty, nekrologi i w tekście przed kroniką po 35 groszy (strona 4-łamowa). Zamiejscowe o 50 procent i zagraniczne o 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Al. Nowakowski. Druk J. K. Baranowskiego, w Łodzi, Piotrkowska 109. Wydawca: Łódzki O. R. K P. P. S.